

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. 150 000 000

## TAJEMNICZE EKSPLOZJE W ANGLII

### mają według zdania Scotland Yardu podłoże polityczne Wybuchy bomb zegarowych w Londynie, Manchesterze i Belfaście

LONDYN, 16. I. (PAT). Szereg gwałtownych eksplozji, jakie nastąpiły dziś rano w Londynie, w Manchesterze i innych częściach kraju zaalarmowały brytyjski Scotland Yard.

We wszystkich wypadkach stwierdzono, że ZASTOSOWANO TĘ SAMĄ METODĘ DZIAŁANIA, CO WSKAZYWAŁOBY NA ZORGANIZOWANY SABOTAŻ.

Szefowie Scotland Yardu na natychmiast zwołanej konferencji stwierdzili, że zamachy były przygotowane od paru dni oraz że POSIADAŁY MOTYWY POLITYCZNE.

W Londynie o godz. 6-ej rano nastąpiły dwa wybuchy. Niewykryci dotychczas sprawcy RZUCILI BOMBĘ ZEGAROWĄ POD ŚCIANĘ JEDNEGO Z BIUR ELEKTROWNI, znajdującego się w pobliżu stacji generatorów.

Bomba posiadała wielką siłę i WYPEŁNIONA

BYŁA, ZDANIEM EKSPERTÓW, DYNAMITEM LUB MELNITEM.

Mieszkańcy okolicznych domów przerażeni strasznym hukiem wybuchu i brzękiem wypadających z ram okiennych szyb, wybiegli w popłochu na ulicę.

Wielu z nich nałożyło maski gazowe.

Kilka osób, które dostały ataku nerwowego, odwieziono do szpitala.

Wybuch słyszano w promieniu 3 i pół km.

Poza zniszczeniem kilku tysięcy szyb i wyrwaniem wielkiego dołu w chodniku, nie wyrządził on większych szkód, gdyż gmach urzędu był od czasu ostatniego kryzysu jeszcze specjalnie zabezpieczony przed atakami bombowymi.

W tym samym czasie wybuchła również w Londynie DRUGA BOMBA POD MOSTEM LINOWYM nad wielkim kanałem, położonym w innej części miasta, oddalonej od miejsca pierwszego wybuchu o 8 km.

Bomba również nie wyrządziła wielkich szkód.

Poważniejsze szkody wyrządziły wybuchy trzech bomb w Manchesterze, przy czym JEDEN CZŁOWIEK ZOSTAŁ ZABITY, SZEREG OSÓB ZAŚ ODNOSIŁO RANY.

Z powodu przerwania przewodów gazowych wybuchł pożar, który z trudem ugaszono.

Śledztwo, prowadzone przez Scotland Yard i specjalnie delegowanych detektywów, wskazuje na to, że sprawcami zamachów bombowych byli prawdopodobnie rewolucjoniści irlandzcy.

Przypuszczenie to zdaje się potwierdzać fakt, iż dziś po południu nastąpiły również DWA WYBUCHY BOMB W STOLICY PÓŁNOCNEJ IRLANDII — BELFAŚCIE, gdzie aktywność rewolucjonistów irlandzkich, działających pod nazwą „Irlandzka armia rewolucyjna” w ostatnich dniach wyraźnie się wzmożła.

## Solidarne wystąpienie Włoch i Niemiec

### Mussolini uzależnia sprawę stosunków z Francją od zakończenia wojny w Hiszpanii

RZYM, 16. I. (PAT). Wczorajszy komunikat „Informazione Diplomatica”, ujawniający, że w rozmowach z Chamberlainem Mussolini miał łączyć sprawę stosunków francusko-włoskich z zakończeniem wojny w Hiszpanii, wywołał tu wiele komentarzy.

Przypominają przede wszystkim w Rzymie, że wiadomość o takim ujmowaniu spraw włosko-francuskich przez Mussoliniego przeszła się w pierwszym dniu wizyty Chamberlaina nad Tybrem i została przez kółka angielskie zdementowana, natomiast obecnie jest przez rozmaite źródła potwierdzana.

Wyrażana jest tu również opinia, że polityka włoska, zwlekająca z nawiązaniem rokowań z Francją, dyktowana jest nie tylko interesami politycznymi Włoch w Hiszpanii, ale również innymi względami natury ogólnej.

Przypuszczają tu mianowicie, że Włochy pragną wysunąć swoje rewindykacje kolonialne wobec Francji w chwili, gdy Niemcy wysuną swe żądania o zwrot kolonii, utraconych po wojnie. Solidarna akcja Niemiec i Włoch zapewniłaby obu mocarstwom większe szanse powodzenia w przeprowadzeniu swych rewindykacji kolonialnych w stosunku do mocarstw zachodnich.

BERLIN, 16. I. (PAT). Komunikat rzymskiej informacji dyplomatycznej o przebiegu rozmów premiera Chamberlaina z Mussolinim, spotkał się z bardzo pozytywną oceną opinii politycznej Berlina.

Nota ta — jak twierdzą w Berlinie — zamyka wizytę Chamberlaina i jest dokumentem niezwykłe jasnym i szczerym, potwierdzającym ponownie charakter dy-

plomacji włoskiej, która zerwała z metodami tajnej dyplomacji.

Szczerota włoska ujawniła atmosferę i utworzyła drogę przy szłym rokowaniu, które odbyć się będą mogły na bardziej szerokiej płaszczyźnie.

Jako najważniejszy rezultat rozmów podkreślają w Berlinie zasadnicze sprecyzowanie obecnego stanu stosunków włosko-francuskich.

Stwierdzono przede wszystkim że Hiszpania jest w pojęciu Mussoliniego zagadnieniem, które

dzieli i nadal dzielić będzie Francję i Włochy.

Stosunki między Paryżem a Rzymem ulec mogą ponownemu zbadaniu dopiero po zakończeniu wojny domowej w Hiszpanii.

Oznacza to — zdaniem Berlina — przesunięcie w czasie roszczeń włoskich wobec Francji do chwili wyjaśnienia sytuacji w Hiszpanii, t. zn. do zwycięstwa gen. Franco.

Zwycięstwo gen. Franco, a co za tym idzie wzmocnienie polityczne Włoch na morzu Śród-

ziemnym wyklucza wszelkie przypuszczenia, że Włochom zależało na pośrednictwie angielskim w sporze francusko-włoskim.

#### Narady Chamberlaina

LONDYN, 16. I. (PAT). Choć przed tygodniowym zebraniem gabinetu, które odbędzie się w środę, nie jest przewidziane żadne zebranie ministerialne, premier Chamberlain odbył już rozmowy ze swymi głównymi współpracownikami sir John Si-

monem, Samuelem Hoare, Kingsley Woodem i Johnem Andersonem, którzy dzisiaj rano byli przyjęci na Downing Street.

Dopiero w środę wszyscy członkowie rządu będą poinformowani o wynikach rozmów, jakie przeprowadził Chamberlain i Halifax w Rzymie. W środowym posiedzeniu gabinetu weźmie już udział minister spraw zagranicznych Halifax, który obecnie bawi w Genewie, gdzie odbywają się obrady rady ligi narodów.

## Hitler proponuje Polsce kolonie w zamian za przystąpienie do bloku państw „głodnych”

LONDYN, 16 stycznia. ((Tel. wł.). Sprawa treści rozmów między min. Beckiem a kanclerzem Hitlerem, odbytych w Berchtesgaden, nie przestaje interesować w najwyższym stopniu prasy angielskiej.

Obecnie przenikają pierwsze, jak się zdaje, bardziej rzeczowe informacje o treści rozmów.

Podobno wbrew pierwotnym

pogłoskom, nie była wcale poruszana ani kwestia przystąpienia Polski do paktu antykomunistycznego, ani też sprawa komunikacji między Niemcami a Prusami Wschodnimi przez Pomorze.

Natomiast głównym tematem rozmów miała być sprawa polityki kolonialnej.

Kanclerz Hitler przedstawiał,

że państwa przeludnione i głodne, do których zalicza Niemcy, Włochy, Japonię, Polskę i Węgry, muszą uzyskać tereny zamorskie, przede wszystkim dla celów surowcowych i kolonizacyjnych.

Kanclerz Hitler, wedle informacji „Sunday - Times”, jeszcze z wiosną tego roku zamierza postawić w porozumieniu z Wło-

chami na forum międzynarodowym żądanie zupełnie nowego podziału terytoriów kolonialnych.

Według informacji tegoż dziennika, Hitler miał z wielkim podnieceniem mówić o mocarstwach „sytych”, które nie chcą ustąpić nie ze swego stanu posiadania.

Informacje te potwierdza „Sunday - Dispatch”, który dodaje, że Hitler miał ofiarować Polsce udział w nowym podziale kolonii, wedle projektu, który kończy opracowywać.

Jedyną sprawą europejską, poruszoną w rozmowie, miała być prośba Hitlera, aby Polska nie przeciwdziałała akcji gospodarczej niemieckiej w Europie południowo-wschodniej.

**Polskie Biuro Podróży „POLTOUR” Sp. Akc. w Warszawie**

niejśmiej zawiadamia, iż z dniem 5 b. m.

**P. MAJER ZAJDE**  
przeszedł pracować w Oddziale naszym w Łodzi.

Oddział nasz jest nadal czynny w dawnym lokalu przy ul. Traugutta Nr. 2 i załatwia wszystkie formalności związane z wyjazdem zagranicę.

# SZCZEROŚĆ W POLITYCE

Odczyt prof. dr. Zmigrydera-Konopki, wygłoszony w sali Tow. Kredytowego m. Łodzi

Poniżej podajemy obszernie streszczenie ze stenogramu odczytu senatora Zmigrydera-Konopki.

Szanowne Panie! Szanowni Panowie! Tych parę słów, które dzisiaj wygłosić mam przed tak miłym mi audytorium zatytułowałem: „Szczerość w polityce”. Ten tytuł zobowiązuje mnie przede wszystkim do tego, aby państwu powiedzieć dokładnie, kim jestem i jak jest oblicze ideowe w pierwszej linii organizacji, którą w tym wypadku reprezentuję, a także jakie jest credo moje osobiste. To zagadnienie nabiera dzisiaj aktualności swoistej, ponieważ zaszczytną dla mnie i dodatnią dla Rzeczypospolitej i całej społeczności żydowskiej, i o to właśnie starać się będę. — decyżją Najwyższego Włodarza Państwa zostałem powołany do senatu, mam więc obowiązek — w myśl starożytnej zasady clara paela claros faciant amicos — przedstawić państwu, jakie są naczelnne idee społeczeństwa żydowskiego w całości.

Oczywiście ktoś, kto zostaje wybranym, ten reprezentuje przede wszystkim swoich wyborców, ktoś, kogo powołano, ma dwojakie zadanie: reprezentować myśl własną, ale kontrolować ją powinien przez dostosowanie jej do odpowiedzialnych dążeń, odpowiedzialnych w sensie państwowym i wartościowym. Z tego to właśnie względu reprezentuję nie tylko swój własny program, ale jestem obowiązany ten program ideowy rewidować stale i dostosowywać do ogólnego zagadnienia żydostwa polskiego. Pragnę więc to wszystko, co dzisiaj wszyscy żydzi, żydzi z wyznania i narodowości na terenie Rzeczypospolitej Polskiej przeżywają, tak przedstawić wierne i prawdziwie i tak dostosować do ogólnej linii wytycznych mocarstwowej Polski, aże by to stało się ku najwyższemu pożytkowi zarówno państwa polskiego, jak i wszystkich obywateli — polskich żydów. (Oklaski)

Ten wytyczny punkt, od którego zarazem rozpoczynam, jest pierwszym wyrazem tytułu, nazwanego i sformułowanego jako „Szczerość w polityce”. Jest to program wszystkich żydów, tego czy innego kierunku; jesteśmy w tym wypadku obywatelami polskimi wyznania żydowskiego, a to jest tytuł obowiązujący nas wszystkich.

I zastanawiając się teraz nad różnicami, które dzielą społeczeństwo żydowskie i różnicami, których przerost powoduje politykę rozprószkowania żydów polskich w chwili dzisiejszej, muszę z całą stanowczością stwierdzić, że zarówno obóz dawnej asymilacji, mający za sobą wiele lat walki nad obywatelnieniem mas żydowskich w Polsce, jak i obóz sjonistyczny, którego mitem duchowym jest stworzenie nowej siedziby narodowej dla żydostwa, jak i konserwatywny odłam żydów, chroniący tradycje religijne, t. j. obóz „Aguda”, jak i wreszcie walczący o prawa klasy robotniczej odłam socjalistów żydów, wielka partia, mająca tradycje walki z caratem, t. j. „Bund”. — że wszystkie te odłamy w jednym punkcie są zgodne. Zgoda ich bowiem opiera się na pełnej świadomości obowiązków i praw obywatela polskiego, z tego więc tytułu mamy pewne wspólne, zasadnicze, motoryczne powołania, idee i dla tych idei znaleźć muszę wyraz wspólny, łączący ich razem. Tego wyra-



W przeprowadzonej po brzegi sali Tow. Kredytowego m. Łodzi siedzibie w pierwszym rzędzie naczelnik wydz. społeczno-politycznego w urzędzie wojewódzkim dr. Wrona, dyrektor zarządu miejskiego p. Kalinowski, prezes Stronnictwa Demokratycznego dr. Więckowski. Z prawej strony na trybunie.

zu poszukuję i zdaje mi się, że wyraz ten brzmi krótko i jasno: jest nim państwo polskie. Z tego więc względu należy zdać sobie sprawę, czy Polsce potrzebni są żydzi jednego tylko kierunku, czy wszystkich tych kierunków.

Następnie prelegent obszernie charakteryzuje ideologię poszczególnych ugrupowań żydów — a więc sjonistów, konserwatywnej „Agudy” i robotniczego „Bundu”, dowodząc, że wszystkie one posiadają elementy dla państwa polskiego pożyteczne, po czym ciągnie dalej:

— Na koniec zostawiłem i zrobiłem to umyślnie, program, wśród którego ja sam się wychowałem. Dzisiaj słyszymy ze wszystkich stron, że jest to program dla Polski zbyt ciężki, Polska nie potrzebuje nas, zamknęła listę tych żydów, którzy uważają siebie za członka narodu polskiego. Ten sąd, podjęty przez chwilowo tym zasadom hołdujące grupy obywateli polskich, ten sąd nie przekreśla walorów, które do historii Polski wniosła grupa żydów, zespolonych z polską narodowością. I nie wystarczy powiedzieć ten czy inny żart, nie wystarczy przeciwstawić bohaterowi pochodzenia żydowskiego zdrającą tegoż pochodzenia; zdrający wszystkich narodowości istnieli zawsze w liczbie przeważającej liczbę bohaterów, ale fakt, że tych bohaterów na legitymacji naszej wartości posiadamy, fakt, że chcemy iść w ich ślady, fakt ten jest dostateczną odpowiedzią na dziennikarskie spory, którymi zajmować się nie będziemy. Tego rodzaju dziennikarstwo i demagogia, którzy takie spory rozprzeźstrzeniają, przemieniają, ale zasady ideowe, które żywiły pokolenia i którymi żyć będą na przyszłość, mają swój walor, walor nieprzemijający.

Oczywiście, nie wszyscy żydzi do narodu i społeczeństwa polskiego należeć pragną i nie byłoby słusznym, aby należeli. Pojęcie narodu jest przeżyciem psychicznym. Jego istotnym walorem jest szczerość i głębokość jego odczucia.

Program, który głoszą dzisiaj najbardziej zawzięci antysyjni, program wypędzenia żydów, w istocie swojej, przy najlepszych warunkach, przy zorganizowaniu setek tysięcy oszłonków, przy zagospodarowaniu i przebudowaniu gotowych warsztatów pracy, wybudowaniu miast, dymiących kominów, już rozpalonych pieców wielkich hut, które już są i po-

stać mogą — nie może być programem doraźnym. Nie może być tego rodzaju wędrówek jednorazowych, historia ich nie zna i przyniosłoby to ludzkości szkodę.

Program emigracji żydowskiej, jeśli wziąć jego formę realną, nie może być programem polityki doraźnej i nie może być programem wysiedlenia. Program emigracji, o ile ma mieć walor dla państwa polskiego, musi być ogólnym programem pionierskiej działalności mocarstwa, rozwijającego się tak wspaniale w przeciagu 20 lat od odzyskania niepodległości. To pionierstwo polskiej idei sprzeciwia się zasadniczo wszelkim programom, które mają za podstawę rzekomą szkodliwość żydów w Polsce. Tu nie chodzi o szkodliwość, wynikającą z nadmiaru. Państwo winno wpływać na stopniowe zmniejszenie nadmiaru i zwiększenie niedomiaru ogólnego, nie tylko w oparciu o myśl i poglądy na sprawę żydowską. Państwo polskie nie może sobie pozwolić na to, żeby krzywdzić moralnie i materialnie ludzi, którzy te krzywdy odczuwają, odejść stąd jako ludzie dotknięci banicją. Nie ma banicji i nie może być jej, może być tylko jedno: pionierstwo polskiego przemysłu, pionierstwo polskiego handlu, a przede wszystkim stworzenie z Palestyny punktu łączącego wielkie i bogate tereny polskie z terenami niezmiernymi, a tak chłonnymi kontynentu azjatyckiego. To jest równocześnie podkreśleniem, iż dążymy do szczerości w polityce. To co tutaj powiedziałem, niewątpliwie odczuwają najszlachetniejsi i najmędrsi przywódcy polityki polskiej, ale nie zawsze są skłonni myśleć tę jasno wypowiedzieć. Czynnymi początek w tej sprawie. Wypowiedzmy ją wyraźnie i szczerze.

Z tym wiąże się ściśle drugie zagadnienie, które chcę dzisiaj przedstawić państwu. Jest to zagadnienie bezsprzecznie prawne, łączące się jednak z przeżyciem psychicznym. Jest to zagadnienie prawa obywatelstwa ludzi w 3 milionach skupionych na ziemiach polskich.

Obywatelstwo państwa polskiego opiera się na konstytucji, w której pierwszy i zasadniczy punkt brzmi: „Państwo Polskie jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli, wskrzeszone walką i ofiarą najlepszych swych synów, ma być przekazywane w spadku dziedziczącemu pokoleniu z pokoleniem. Każde pokolenie obowiązane

jest wzmocnić powagę państwa, a za spełnienie tego obowiązku odpowiada przed potomnymi swym honorem i swym imieniem”. Z tej tezy wynikają obowiązujące wnioski: Pokolenie, które aktualnie egzystuje i za losy państwa odpowiada nie jest państwem tego właścicielem, państwo jest postawione ponad obywatelami. Państwo jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli, t. zn. dobrem nie jednego, lecz wszystkich pokoleń.

Zespół obywateli wszystkich nazwany jest w konstytucji współzyciem, bo właśnie w ramach państwa i w oparciu o państwo kształtuje się życie, życie powszechne i ogólne wszystkich obywateli. Z konstytucji wynika odpowiedzialność każdego obywatela przed społeczeństwem. Społeczeństwo ma prawo karać, ba, nawet wykluczać ze swego grona jednostki za ich szkodliwe czyny w stosunku do społecznego dobra. Państwo zatem traktuje obywateli indywidualnie, a jedynym organem, który uprawniony jest do wykonania aktu w stosunku do obywatela jest sąd Rzeczypospolitej.

Odpowiedzialność jest indywidualna, indywidualne są zasługi, indywidualne są kary. Nie ma zatem w konstytucji podstaw do zbiorowego potępienia i ci wszyscy, którzy głoszą zbiorowe potępienie społeczeństwa żydowskiego, są z konstytucją w sprzeczności.

To działanie indywidualne jest przez państwo harmonizowane art. 9 konstytucji, który opiewa: „Państwo dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego”. Oczywiście państwo przez swoje społeczeństwo, a więc przez swych obywateli staje się coraz to bogatsze w nowe zasady swego istnienia. Wyraża się to w aktach prawodawczych, akta prawodawcze podejmowane są przez reprezentantów społeczeństwa, mają charakter wiążący, niemniej jednakże konstytucja polska, jak wszystkie konstytucje republikańskie, kładzie tamy owej akcji prawodawczej, stwierdza bowiem, że żaden akt ustawodawczy nie może stać w sprzeczności z konstytucją polską. Jest to ograniczenie dla działania pokolenia aktualnego w zakresie ustawodawstwa.

Mówca analizuje fundamentalną różnicę między prawem, uchwalonym przez dane pokolenie, a ogólnym prawem sprawiedliwości ogólnoludzkiej, które

ma walor wieczny.

Dalej wywodzi, że i konstytucja, kładąca tamy uchwałom ustawodawczym aktualnego pokolenia, może być zmieniona, lecz podpis Wielkiego Marszałka autoryzuje dla przyszłych pokoleń konstytucję, a zwłaszcza jej zasadniczy dekalog.

Prelegent poddaje krytyce stanowisko prof. Górki, a dalej pojęcie „narodu politycznego”, uwzględnione w innym projekcie, i kontynuuje:

— Nie będziemy z tym dyskutować, wemy dobrze, że wrogów można hodować wszędzie i my wszyscy ze Związku żydów, uczestników walk o niepodległość Polski rozumiemy bardzo dobrze jak trudna jest walka ze zwątpieniem i rozpaczą, które to zwątpienie i która to rozpacz hodują właśnie niewiarę w sprawiedliwość Polski. Rozumiemy to także, choć może w tej samej mierze wszyscy odpowiadamy za wszystkie czyny kierowników polityki żydowskiej, i chcemy, aby to było jasno i wyraźnie powiedziane: Nie widzimy w naszym możliwości z naszej strony przyznania, że możliwe jest usunięcie nas od wspólnego dobra i od pracy nad tym wspólnym dobrem ludzi, którzy na tej ziemi wyrosli, ludzi, którzy obywatelstwo tego państwa jako dobrze nabyte prawo posiadli i jako dobrze nabyte prawo przekazane pragną swoim dzieciom i wnukom i chcą ponosić odpowiedzialność narówni i razem ze wszystkimi innymi członkami tego pokolenia. Trudno więc mówić dlatego o jakiegokolwiek słuszności lub zgodzie z konstytucją projektów stopniowego oddzielenia obywateli, mających to obywatelstwo, oddzielenia ich częściowego, czy pełnego.

By zaś uzasadnić ten punkt, nie pozostając tu gołosłownym, chcę sięgnąć do podobnych akcyj. Zaczęły od zestawienia 2 narodów, tworzących prawo. Jednym takim narodem na terenie Europy jest niewątpliwie naród niemiecki. Drugą grupą jest naród rzymski w ramach wielkiej kultury antycznej, przekazanej całej Europie. Naród niemiecki pojęty jest jako wspólnota krwi, posiada więc to określenie zupełną szływność koncepcji, nikt nie może do narodu przybyć, nikt nie może od narodu odejść i źródło prawa tkwiące w tym narodzie, jest najzupełniej odrębne, niż źródło prawa innych narodów, jest uzasadnione fizjologicznie: krew niemiecka decyduje. Taka jest obecna koncepcja prawa niemieckiego. Trzeba przyznać, że takie ujęcie prawa było również w wiekach minionych i prowadziło do głębszych rozdzwieńków.

Mówca cytuje znakomitych niemieckich uczonych Melanchtona i Savigny'ego, którzy już dawno zwalczyli te zasady i stwierdza w dalszym ciągu swego przemówienia:

Naród jest ponad państwem i ponad obywatelami, ale nie jest ponad Ojczyznę. Naród jest dla Ojczyzny, on tworzy swoje dobro, ale dobra kulturalne. Jeśli odrzucimy zasadę krwi, która sprzeciwia się kulturze ogólnoeuropejskiej i ludzkiej, niewątpliwie ogarniającej kulturę polską, to w tym ujęciu naród, jako całość moralna i kulturalna, jest zjawiskiem powszechnym, dla wszystkich obywateli, dostępnym.

Gdyby ktoś na przestrzeni dziejów chciał zapytać, jaką epokę przypominają dzisiejsze przeżycia moralne, mógłby odpowiedzieć:

(Dokończenie na str. 6-cj).

# KONFERENCJA LONDYŃSKA ULEGNIE ODROCZENIU

## Arabowie żądają uznania żydów za stałą mniejszość w Palestynie

KAIR, 16 stycznia. (ŻAT). — Przywódcy arabscy po odbyciu narady z muftim powrócili dziś z Bejrutu. Przywódcy arabscy oświadczyli, że gotowi są wyjechać do Londynu na konferencję o przyszłości Palestyny, jeśli Anglia zaakceptuje uprzednio następujące warunki:

1. Rząd angielski winien uznać, że zobowiązania zawarte w deklaracji Balfoura w sprawie utworzenia żydowskiej siedziby narodowej już zostały spełnione, skoro od czasu wojny osiedliło się w Palestynie 400 tysięcy żydów. — W związku z tym należy też całkowicie wstrzymać dalszą imigrację żydów do Palestyny.

2. Konstytucja przyszłego państwa palestyńskiego przewidywać ma statut mniejszościowy dla żydów, którzy winni na zawsze wyrzec się roszczeń do stała się większością w kraju.

3. Arabskie „Stronnictwo Obrony Narodowej“, na czele którego stoi Fakri bey Naszaszibi, nie może być reprezentowane w delegacji arabskiej do Londynu, gdyż jedynie zwolennicy muftiego powołani są do reprezentowania palestyńskiej ludności arabskiej.

Mufti gotów jest zresztą osobiście przyjechać do Londynu, jeśli rząd angielski zaakceptuje warunki, które przedstawione będą w Londynie przez premiera egipskiego Mahmuda Mochemada Paszę.

W kołach londyńskich panuje przekonanie, że konferencja palestyńska w Londynie nie rozpocznie się, jak przypuszczano, 18 stycznia. Jako prawdopodobną datę wymieniają obecnie dzień 8 lutego.

### Nastroje opozycyjne wśród żydów

JEROZOLIMA, 16 stycznia. — (PAT). Pośród żydów palestyńskich rośnie gwałtownie fala nastrój opozycyjnych względem polityki władzy mandatowej. Czynniki urzędowe nie tają swego zaniepokojenia z powodu coraz głębszej reakcji społeczeństwa żydowskiego na ostatnie zarządzenia rządu.

Szczególnie silne napięcie w społeczeństwie żydowskim wywołało zesłanie do obozu koncentracyjnego w Akko czterech młodych rewizjonistów po uwięzieniu ich przez sąd od zarzutu porwania przywódcy milicji socjalistycznej Kikayona.

Jednocześnie odebrano debil kilku wychodzącym zagranicą pismom rewizjonistycznym.

Zebrań rewizjonistycznych w magają specjalnego zezwolenia, którego władze w większości wy-

padków odmawiają.

Z większą jeszcze energią tępi rząd palestyński rozwijającą się intensywnie konspiracyjną żydowską organizację wojskową - terrorystyczną p. n. „Irgan Cewai Leumi“. Przynależność do tej organizacji karana jest śmiercią.

W całej Palestynie odbywają się zgromadzenia protestacyjne przeciwko taktyce rządu wobec żydowskiego ruchu patriotycznego. Na ulicach Jerozolimy,

Tel Avivu, Haify i w koloniach żydowskich rozpowszechniane są masowo ulotki, wzywające ludność żydowską do walki zbrojnej i do przeciwstawienia się metodom rządu.

### Cztery ofiary teroru

JEROZOLIMA, 16 stycznia. — (ŻAT). Na skutek wzmożonej akcji terrorystycznej ubiegłej nocy poległo w Palestynie czterech żydów. Strażnik Jakub Cohen

zginął podczas starcia z terrorystami w pobliżu Kfar-Giladi.

Dwaj koloniści Cwi Frydman i Szloma Rozenal, obydwoj z Polski, zamordowani zostali przez terrorystów w pobliżu kolonii Ben-Szemen.

W dzielnicy Telmen-Mosze w Jerozolimie ciężko zraniony został mleczarz Szloma Magmani, urodzony w Palestynie. Magmani zmarł później w szpitalu.

# Problem emigracji na nowych torach

## Projekt stworzenia światowego związku pomocy uchodźcom

LONDYN, 16. I. (PAT). W kołach politycznych dyskutowany jest obecnie projekt stworzenia jednolitej światowej reprezentacji wszystkich komitetów i towarzystw, zajmujących się problemem emigracji i pomocy uchodźcom.

W skład reprezentacji światowej mieliby wejść ponadto rzeczoznawcy dla spraw emigracyjno-kolonialnych, przedstawiciele

świata finansowego oraz pełnomocnicy rządów państw imigracyjnych.

W szczególności idzie o konsolidację działalności wpływowych towarzystw, działających na terenie Anglii, Francji, Holandii i Stanów Zjednoczonych.

Reprezentacja światowa miała by za zadanie nawiązanie kontaktów z rządami państw środkowo i wschodnio - europejskich.

Jak donoszą, koła zbliżone do projektodawców, którzy rekrutują się z pośród wysokopostawionych osobistości politycznych Anglii, cele przyświecające stworzeniu tego rodzaju światowej reprezentacji są następujące:

Odebranie zagadnieniu emigracji żydowskiej charakteru prywatno-filantropijnego i nadanie mu spektru prawnopublicznego w sensie międzynarodowym,

2) konsolidacja akcji poszczególnych rządów zainteresowanych w skutecznym i pozytywnym rozwiązaniu problemu żydowskiego, 3) znalezienie terytoriów dla masowej emigracji żydowskiej ze szczególnym uwzględnieniem Palestyny, jako centrum narodowego żydów, 4) ujednoczenie akcji finansowej i zawarcie pomiędzy reprezentacją a rządami państw emigracyjnych bilateralnych umów, dotyczących strony finansowej emigracji.

Projekt utworzenia światowej reprezentacji emigracyjnej, spotkał się tu z nader przychylnym przyjęciem, zarówno ze strony czołowych działaczy emigracyjnych, jak i ze strony kół żydowskich.

### Uchwały paryskie

PARYŻ, 16. I. (ŻAT). Zakończyły się tu obrady komitetu administracyjnego Światowego Kongresu Żydowskiego. M. in. uchwalono zwołanie światowej konferencji emigracyjnej, wyrażenie słów podziękia dla Papieża za zajęcie stanowiska w sprawie przesładowań nazistowskich.

Poza tym komitet odrzucił projekt kolonizacji żydów w Abisynii, oraz konferowanie na temat emigracji z tymi państwami, które odmawiają żydom praw obywatelskich.

# Komisarz Burhardt nie ustępuje

## Po sesji rady ligi powraca do Gdańska

GDANSK, 16. I. — Depesze z Londynu i Paryża przyniosły wiadomość o tym, iż komisarz ligi narodów w Gdańsku ma zamiar ustąpić ze swego stanowiska. Rzeczono Anglii ma wpływać na decyzję komisarza Burhardta.

Oficjalne sfery londyńskie mają uważać, że dzisiejsze stanowisko ligi w Gdańsku podrywa jej autorytet.

Trudno się zorientować w stanie faktycznym tej wiadomości. Jak nas informują ze sfery politycznych, wiadomość ta jest nie prawdziwa. Komisarz Burhardt wyjechał do Genewy celem złożenia sprawozdania ze swojej działalności, nie ma jednak za-

miaru ustępować ze swego stanowiska i po sesji rady ligi powraca do Gdańska.

GENEWA, 16. I. (PAT). Wiadomość podana wczoraj z Genewy o rzekomym posiedzeniu komitetu 3-ch i wyłonieniu przezeń

# 50 tysięcy polskich obywateli przedłożyło paszporty do ostemplowania w placówkach konsularnych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Polskie placówki konsularne przesyłały sprawozdania o wykonaniu rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych w sprawie kontroli paszportów.

Sprawozdanie zawiera na razie tylko liczby zgłoszonych do ostemplowania paszportów. Jest ich około 50.000. Są to paszporty obywa-

teł polskich, zamieszkałych stale poza granicami kraju. Jak wiadomo o ile nie uzyskają one pieczętek, właściciele ich tracą prawo przyjazdu do Polski.

Posiedzenie komitetu wcale się dotychczas nie odbyło.

Podkomitetu dla zbadania zgodności antyżydowskich ustaw gdańskich z konstytucją, jak się okazuje nie odpowiada prawdzie.

REPREZENTACYJNE KINO

# RIALTO

Dziś rewelacyjna premiera!

FILM, który na całym świecie bije rekordy niezapomnianej „SZESNASTOLATKI“

FILM, który porusza doniosłe i wielkie problemy z życia dorastających dziewcząt



## ZŁODZIEJKA

W rolach uczennic 8 klasy gimnazjalnej: Jutta Freybe, Christine Gabs, Charlotte Schellhorn, Lotte Hamann, Ingeborg Kussarow, Inge Landgut

Pocz. 4 pp.

### Pięć projektów antysemitycznych prezesa związku restauratorów poznańskich

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak już donosiliśmy, pięć projektów antysemitycznych przygotował poseł Józwiak z Poznania, prezes Związku restauratorów poznańskich. Są to:

- 1) Projekt, wprowadzający zakaz zmiany nazwisk.
- 2) Zakaz używania przez instytucje i stowarzyszenia żydowskie nazwy „polski“.
- 3) Projekt, wprowadzający w przedsiębiorstwach nakaz zatrudniania 95 procent polaków pracowników umysłowych i 90 procent polaków pracowników fizycznych.
- 4) Projekt uorawniający władze administracyjne do wysiedlenia ludności żydowskiej z Centralnego Okręgu Przemysłowego (C. O. P.).
- 5) O rekwiencji lokali na cele handlowe i przemysłowe dla ludności polskiej. Ten ostatni projekt zmierza do poczynienia ułatwień tworzącym się placówkom handlowym polskim w różnych miastach województw wschodnich.

## WYCIECZKA na Targi Brytyjskie

do Londynu i Birmingham przez Paryż, Brukselę lub Holandię. — Wyjazd 11 lutego 1939 r.

# P. B. P. ARGOS

Łódź, TRAUTGUTTA 1 — telefon 107-86

## Litwa usilnie dąży do zacieśnienia stosunków z Polską

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Od osób świeżo przybyłych z Litwy dowiadujemy się, że stosunki polsko - litewskie są w stadium bardzo pomyślnym. Miara dajne czynniki litewskie nie ukrywają, że chętnieby poszły na dalsze zacieśnienie stosunków z Polską wobec wzrastającego naporu Niemiec.

Urzędowe czynniki litewskie mówią, że wystąpiłyby ostryje przeciwko Niemcom w Kłajpedzie, gdyby mogły liczyć na gwarancję obecnych granic razem z obszarem kłajpedzkim.

Sprawa ta jednak, jak mówią litwini, nie jest brana na Zachodzie w rachubę i to właśnie ośmiela Rzeszę do coraz silniejszej propagandy nietylko w Kłajpedzie, ale i na całym obszarze republiki.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Pierwszy transport handlowy na Litwę w myśl umowy odepdzie z Warszawy już 21 bm., w dniu wejścia w życie umowy.

Będzie to ładunek, nadany przez warszawskie biura filmowe, które sprzedały kowieńskim biuram wynajmu filmów 3 obrzydki polskiej produkcji

## Mózg Marsz. Piłsudskiego Jak przeprowadzono badania i pomiary

Po śmierci ś.p. Marsz. Piłsudskiego mózg zmarłego przekazano do naukowego zbadania przez prof. Maksymiliana Rosego, założyciela instytutu badania mózgu. Prof. Rose w ciągu dwóch lat prowadził badania, lecz w grudniu 1937 r. śmierć przerwała tę pracę.

Obecnie ze wspomnień o działalności naukowej prof. Rosego dowiadujemy się ciekawych informacji o badaniu mózgu ś.p. Marsz. Piłsudskiego.

Badanie polega na dokładnym opisie pomiarów i dokonania odlewów. Mózg kraje się na bloki, zatapia w parafinie i kraje na cząsteczki. Każdy preparat mózgu ś.p. Marsz. Piłsudskiego jest naklej. na szkiełko aby umożliwić w przyszłości dalsze badania za pomocą nowych ewentualnych metod. — Dotąd mózg badano za pomocą około 30 różnych sposobów barwienia, a dalsze opracowanie miało polegać na zbadaniu i pomiarach pnia mózgowego.

Zmarły prof. Rose zdołał tylko wykonać pierwszą część pracy zakreślonej na szereg lat. — Wykonana część badań zawiera opis i pomiary półkul mózgowych i mózdzku. Koła naukowe wydały pracę w formie dzieła i atlasu na 36 tablicach z oryginalnymi kopiami fotograficznymi mózgu. Praca ta stanowi pierwszy tego rodzaju opis mózgu na świecie i jest zarazem najpełniejszym opisem mózgu ludzkiego, jaki w ogóle dotychczas pojawił się w medycynie. Dość powiedzieć, że badania były tak drobiazgowo prowadzone, iż w całym mózgu u ś.p. Marsz. Piłsudskiego nie było miejsca, którego by nie opisano i nie wymierzono. Ponieważ dotychczasowa nomenklatura naukowa okazała się nie wystarczająca do określenia nazw różnych części mózgu, przeto prof. Rose musiał przy opisie posilnkować się specjalnym systemem.

Czy po śmierci prof. Rosego nadal są prowadzone badania i w jakim znajdują się stadium — nie wiadomo.

**ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA  
ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA  
PRZECIWZEBRACZEGO!**

# Militaryzacja kobiet w Barcelonie

## Wojska gen. Franco zajęły Tarragonę i Cerverę

LERIDA, 16.1. (PAT) — Zajęcie Tarragony nastąpiło wczoraj punktualnie o godz. 12.30 przez wkroczenie 5-ej zmotoryzowanej dywizji nawarskiej, dowodzonej przez gen. Satches.

BURGOS, 16.1. (PAT) — Według otrzymanych tu wiadomości, wojska gen. Franco wkroczyły do Cervery.

BARCELONA, 16.1. (PAT) — Mobilizacja i militaryzacja ludności przeprowadzana jest w pośpiechu gorączkowym.

Z pośród 7 roczników powoła-

nych pod broń, dziś zakończono wcielanie ostatnich 3-ech roczników.

Dziś dziennik urzędowy przyniósł zarządzenie o powołaniu dalszych 2 roczników — mężczyzn 44 i 45-letnich, którzy użyci będą do prac fortyfikacyjnych.

Związki i organizacje kobiece zostały zmilitaryzowane narówni z męskimi związkami zawodowymi.

We wszystkich działach przemysłu szkolone są w pośpiechu kadry kobiet, które zastąpić mają mężczyzn powołanych do szeregów.

W najbliższych dniach staną ma przy warsztatach 4.000 kobiet.

W kołach wojskowych i oficjalnych nie ukrywają już powagi sytuacji, zapewniając jednak, że obrona będzie prowadzona z całą energią.

Te same koła podkreślają, iż przyczyną obecnych niepowodzeń jest brak wyposażenia w materiał wojenny armii rządowej, podczas gdy wojska gen. Franco zgromadziły wielkie siły, zarówno w ludziach, jak i w materiale.

Twierdzą tu, że gen. Franco wprowadził w obecnej ofensywie 800 samolotów, podczas gdy po stronie rządowej lotnictwo niemal że nie istnieje.

Stosunek artylerii gen. Franco do artylerii rządowej przedstawia się jak 6 do 1.

POŻĄDANY SKUTEK  
PRZYNOŚĄ PIGUŁKI  
PRZECZYSZCZAJĄCE

ALDOZA  
"GORAL"



## Depesza m. Munkacza do ministra Becka

### Węgrzy dążą do plebiscytu na Rusi Podkarpackiej

BUDAPESZT, 16.1. (PAT) — W Munkaczu odbyła się dziś przy udziale kilku tysięcy ludności imponująca manifestacja dla wyrażenia protestu przeciw atakowi cze-

skiemu na miasto w dn. 6 b. m.

Do zebranej ludności przemówił poseł Munkacza Vozary, podkreślając, że na wypadek powtórzenia napadu węgry krwawo go odeprą

i zatrzymają się dopiero na linii Karpat.

Munkacz dowiódł, że jest miastem węgierskim i nigdy już nie będzie czeskim.

Przemówieniu posła Vozary towarzyszyły okrzyki na cześć Hitlera i Mussoliniego oraz gromkie okrzyki na cześć Polski.

Zebrani wysłali telegram do Hitlera, Mussoliniego i min. Becka. Telegram wysłany do min. Becka brzmi następująco:

„J. Ekscelencja minister spr. zagr. Beck, Warszawa.

Ludność miasta Munkacza odbyła dziś wielkie zebranie, celem protestowania przeciw atakowi stacjonujących na Rusi Podkarpackiej wojsk czeskich na Munkacz w dn. 6 b. m. Zebrani pozdrawiają J. Ekscelencję jako wielkiego przyjaciela narodu węgierskiego i protektora sprawiedliwych dążeń węgierskich.

Prosimy J. Ekscelencję, aby był pomocny w osiągnięciu realizacji sprawiedliwości węgierskiej, w zapewnieniu pokoju europejskiego przez umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się ludności części Rusi Podkarpackiej, pozostającej pod zahorem czeskim.

W tej części Europy na obszarze, położonym między Polską a Węgrami pokój może być zapewniony tylko wtedy, gdy będzie położony kres panowaniu komunistów emigrantów czeskich.

Niech żyje Polska, niech żyje przyjaźń polsko - węgierska”

Dnia 15 stycznia r. b. zmarła nasza najukochańsza matka i babka

B. P.

**EUGENIA WOLRAUCHOWA**

ur. KON

przeżywszy lat 73.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, we wtorek, dn. 17 b. m. o godz. 1-ej pp. z domu przedpogrzebowego w Łodzi, o czym zawiadamia

**RODZINA**

## Hr. Csaky u Hitlera

Mandzuku przystąpiło do paktu antykominternowskiego

BERLIN, 16 stycznia. (PAT). Dzisiaj rano przybył do Berlina pociągiem pośpiesznym z Budapesztu minister spraw zagranicznych Węgier hr. Csaki.

Gość węgierski udał się w to-

warzystwie min. von Ribbentropa do hotelu „Adlon“, gdzie będzie mieszkał w czasie swego dwudniowego pobytu w Berlinie.

Wkrótce po przybyciu do Berlina minister Csaki udał się do urzędu spraw zagranicznych Rzeszy, gdzie przyjął go minister spraw zagr. Rzeszy von Ribbentrop. Rozmowa trwała przeszło dwie godziny.

W kołach politycznych twierdzą, że przebieg dwugodzinnej rozmowy na Wilhelmstr. był nie zwykle serdeczny i przyjazny. Rozmowa dotyczyła stosunków węgiersko - niemieckich.

BERLIN, 16 stycznia. (PAT). Kanclerz przyjął dziś po południu, w obecności min. von Ribbentropa przybyłego dziś do Berlina węgierskiego ministra spr. zagr. hr. Csaky.

Jest to pierwsze przyjęcie ministra spraw zagranicznych obcego państwa w nowym, przed kilku dniami poświęconym gmachu kanclerskim.

Rozmowa trwała prawie dwie godziny.

BERLIN, 16 stycznia. (PAT). Po przystąpieniu Węgier do paktu antykominternowskiego, również i Mandzuku zgłosiło swój akces do układu, co przyjęto w Berlinie z wielką radością.

## Na przenoszenie kancelarii potrzebna jest zgoda naczelnej rady adwokackiej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Władze palestry wydały wyjaśnienie w sprawie przenoszenia kancelarii adwokatów po zamknięciu list w okręgach apelacyjnych. Wyjaśnienie to ustala, że

kontyngenty nie obejmują przeniesienia siedzib praktykujących członków palestry, natomiast na przeniesienie takie potrzebna jest zgoda naczelnej rady adwokackiej.

## Australia nie wpuszcza tylko z powodu wyczerpania kontyngentu

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W ostatnich dniach nadeszły do Warszawy odpowiedzi na podania osób, ubiegających się o wyjazd do Australii.

W 300 wypadkach departament imigracyjny w Camberra odmówił

wydania wiz, przyczym w pismach odmawiających wyraża ubolewanie, że prawa wjazdu udzielić nie może jedynie z powodu wyczerpania kontyngentów. Odmowy takie dotyczą zarówno osób wyznania mojżeszowego, jak i innych wyznań.

## Delegacja sowiecka nie jedzie do Genewy

MOSKWA, 16.1. (PAT) — Jak się dowiaduje korespondent PAT, delegacja sowiecka z Moskwy na

sesję rady ligi narodów nie wyjechała i nie wyjedzie. Komisarz Litwinow i jego zastępca Potiomkin, przebywają w Moskwie.

Fakt ten w kołach dyplomatycznych komentowany jest jako znak zainteresowania Sowieków instytucją genewską. Sowiety mają być reprezentowane w Genewie przez ambasadora ZSRR w Paryżu — Suryca.

## Pożary lasów w Australii

184 osoby zginęły, straty wynoszą 2 i pół miliona funtów

SYDNEY, 16.1. (PAT) — Szkody wyrządzone przez pożary lasów w stanie Victoria oceniane są dotychczas na przeszło 2 i pół miliona funtów szterlingów. Powierzchnia objętego pożarem terytorium wynosi 7000 mil. kw.

Wiele miejscowości zostało doszczętnie zniszczonych. W płomieniach znalazły śmierć 74 osoby, 110

zaś zginęło skutkiem nadmiernego gorąca. Prasa australijska określa tragiczne następstwa tego pożaru, jako klęskę narodową.

### Nareszcie deszcze

SYDNEY, 16.1. (PAT) — Po fali olbrzymich upałów spadły w Australii ulewne deszcze. Pożary leśne w stanie Victoria wygasają.

## Słynny parasol Chamberlaina o mało nie został zamieniony w Rzymie

RZYM, 16.1. (PAT) — Słynny parasol Chamberlaina o mało co nie został zamieniony podczas pobytu premiera w ambasadzie angielskiej przy Kwirynale. Parasol ten zamieniła przez pomyłkę pewna osoba, która była też dnia obecna w ambasadzie, jednakże błąd spostrzeżono natychmiast, ponieważ parasol nosił małą tabliczkę

z napisem: Neville Chamberlain Eaton Square 35 London.

Jest to dawny adres domu, gdy Chamberlain był jeszcze ministrem skarbu. Dom pod wskazanym adresem był własnością Chamberlaina i został sprzedany przed paru laty. Dowodzi to, że parasol premiera ma przynajmniej 4 lata.

## Popularna WYCIECZKA do PALESTYNY

p. n. PURYM w TEL-AWIIWIE

Zapisy i inform.: Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70. Odjazd 23/II okręt „TRANSILVANIA

### Organizacje pracownicze

Ważną o obniżkę składek ubezpieczeniowych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Organizacje pracownicze podjęły o przedłużenie obniżki składek w instytucji ubezpieczeń społecznych na nowy okres 2 lat, to do 31 marca 1941 roku. Obecnie przedłużenie wygasa w dniu 31 marca r. b.

### Napady na cudzoziemców w Kairze

KAIR, 16. I. (PAT). W ciągu całego tygodnia grupa młodych ludzi, należących do zlikwidowanej już dawno przez władze organizacji „Zielonych kochanków” dokonała na ulicach paru napadów na cudzoziemców, jak również zdemolowania paru cudzoziemskich sklepów.

Policja aresztowała trzech napastników. Energiczne śledztwo trwa w toku.

### Ukaranie Niemca za obrazę narodu Marsz. Piłsudskiego

CHOJNICE, 16. I. (PAT) — Za obrazę narodu polskiego sądu wojennego w Chojnicach w środę, 11 b. m. skazał 59-letniego Gustava Lietza z Funki na karę miesięcznej aresztu. Lietz w sierpniu 1937 r. w czasie pracy na drodze publicznej wychwalał stosunki w Niemczech, obelżywie wyraził się o narodzi polskim i o marszałku Piłsudskim.

Najnowszy przebój KINA „PALLADIUM” (Napółkowskiego 16) **Wspaniała premiera! Maurice Chevalier**



w świetnej komedii reż. René Clair'a **ŚWIAT MÓWI O NAS!** Humor! — Dramat! — Sensacja! Tempo! — Emocja! — Napicie! Początek seansów 3, 5, 7, 9 wiecz. Ceny miejsc od 40 gr.

KINO **PALACE** CENY ZNIŻONE

# Najbliższe prace izb ustawodawczych

## Dziś przemawiać będzie minister Kościalkowski

WARSZAWA, 16. I. (PAT). — Bieżący tydzień zapowiada się pracowicie na terenie izb ustawodawczych.

Jutro zbiera się komisja budżetowa sejmowa dla rozpatrzenia budżetu min. opieki społecznej, który referuje pos. Żyboriski.

Spodziewane jest przemówienie ministra Kościalkowskiego.

Od jutra rozpoczyna swe prace nad budżetem państwa senacka komisja budżetowa. Debatę rozpocząć się będzie nad częścią I-a preliminarza — Prezydent Rzeczypospolitej, dalej sejm, senat i kontrola państwa.

Następne posiedzenie senac-

kiej komisji budżetowej odbędzie się 18 bm. Na porządku dziennym rozprawa nad budżetem prezydium rady ministrów.

Na 18 bm. wyznaczone zostało



posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych, która wysłucha sprawozdania posła Sikorskiego o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji umowy gospodarczej z dn. 1 lipca 1938 r. między Rzeczpospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką.

Następnego dnia obradować będzie komisja przemysłowo-handlowa sejmowa nad rządowym projektem ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń w przedsiębiorstwach oraz nad rządowym projektem ustawy o porozumieniach kartelowych.

Na porządku dziennym komisji administracyjno-samorządowej, które odbędzie się dn. 29 b. m., znajduje się sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zespoleniu samorządu szkolnego z samorządem terytorialnym.

Plenarne posiedzenie sejmowe odbędzie się prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

### Pierwszy komunikat urzędowy na podstawie dekretu prasowego

Wczorajszy „IKC” zamieszcza na czołowym miejscu komunikat urzędowy, nadesłany przez premiera Składkowskiego na podstawie dekretu prasowego. Jest to pierwszy wypadek zastosowania przepisu dekretu, nakazującego prasie zamieszczenie bez zmian i komentarzy komunikatu premiera.

Komunikat zawiera wymianę pism między marszałkiem sejmu i senatu a premierem, zawierającą sprostowanie i ujemną ocenę felietonu p. Z. Nowakowskiego o incydencie podczas uroczystości składania wieńca przez delegację sejmu i senatu u trumny Józefa Piłsudskiego na Wawelu.

### Tajemniczy wypadek łodzianina w Warszawie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj późnym wieczorem przed domem przy ul. Twardej 15, znaleziono w stanie nieprzytomnym 33-letniego Pawła Margulesa, nauczyciela zamieszkałego w Łodzi przy ul. Cegielnianej 80.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł Margulesa do szpitala św. Ducha w stanie groźnym.

Istnieje przypuszczenie, że Margules otrul się. Policja wdrożyła dochodzenie.

## Krwawe zajście w pow. brzeżańskim

### Ukraińcy napadli na szofera wydziału powiatowego

BRZEŻANY, 16. I. (PAT). W dniu 14 bm. wieczorem w Urmaniu pow. brzeżańskiego grupa wyrostków ukraińskich pobila szofera samochodu wydziału powiatowego w Brzeżanach.

Szofer w obronie własnej wystrzelił z rewolweru, zabijając jednego z napastników.

W następstwie tego wypadku napastnicy i zebrała gawieź przystąpili do wybijania szyb w

miejscowej szkole, zajmując agresywne stanowisko wobec przybyłych na miejsce policjantów.

Funkcjonariusze policji zmuszeni byli do użycia broni, raniąc lekko kilka osób.

## Nauczycielstwo u ministra W.R. i O.P.

### Walka z analfabetyzmem i podniesienie uposażeń — naczelnymi postulatami

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym minister oświecenia p. Świętosławski przyjął delegację Związku Nauczycielstwa Polskiego z prezesem Zygmuntem Nowickim na czele. Delegacja złożyła ministrowi memoriał o ciężkim położeniu szkolnictwa i zawodu nauczycielskiego.

(W memoriale tym przedstawio-

no plan przeprowadzenia bezwzględnej walki z analfabetyzmem, upowszechnienia szkół pu-

### 3 POKOJE z kuchnią

w starym domu (przerobione z dużego mieszkania) lub w nowym domu w śródmieściu — poszukiwane. Oferty sub „G. W.” do administracji „Głosu Porannego”, Piotrkowska 70. 373-5

blicznych, wydatnego podniesienia uposażenia nauczycieli, poza tym wręczono trzytomową księgę, złożoną z 3 tysięcy stron, zawierającą ponad 50.000 podpisów członków 1500 ognisk organizacyjnych Z. N. P.

### Ribbentrop przyjeżdża 26 b. m.

We wczorajsz. gazecie „Temps” ogłoszono, że minister von Ribbentrop przybywa do Warszawy na dzień 26 stycznia, jako w piątą rocznicę ogłoszenia deklaracji polsko-niemieckiej. Wizyta von Ribbentropa będzie odpowiedzią na wizytę, jaką min. Beck złożył w Berlinie w lipcu 1935 r., gdy ministrem spraw zagranicznych był Neurath.

### Trup w lokalu konsulatu

CZERNIOWCE, 16. I. (PAT) — W lokalu republikańskiego konsulatu hiszpańskiego w Konstancy znaleziono powieszony trupa, zatrudnionej tam od niedawna kobiety. Władze wdrożyły dochodzenie celem ustalenia, czy zaszedł wypadek samobójstwa.

### Śladami Hitlerii

CZERNIOWCE, 16. I. (PAT) — W magistracie miasta Timiszaoary (Siedmiogród) wprowadzone zostało dla wszystkich urzędników i funkcjonariuszy obowiązkowe pozdrowienie rumuńskiego Frontu Odrodzenia Narodowego przez podniesienie ręki i wymówienie słowa „Sanate” (zdrowie).

## ZŁODZIEJKA!!!

### Tragiczny konflikt w życiu dorastającej dziewczyny

Młódzież żyje swoim własnym życiem. Jej dążenia, wielkie ambicje i niepopolity hart ducha — niestety rozumieją tylko nieliczni. Stąd to ciągłe niezrozumienie, stąd to wielkie nieporozumienie między starszym pokoleniem a młodzieżą.

Na tle stosunku do młodzieży, który wymaga delikatnego psychologicznego podejścia, dochodzi często do poważnych konfliktów.

Film „Złodziejka” który dziś ukaże się na ekranie kina „Rialto”, przedstawia zbiorowisko uczennic oraz ich wychowawcę.

Zaufanie jest wielką tajemnicą, która otwiera serca i stanowi podporę zwłaszcza dla młodzieży — taki jest sens moralny filmu, taka była idea przewodnia wychowawcy dziewcząt, które w niczym nie przypomniały „nowoczesnych panien”, zadawały kłam używanemu cze-

sto w sensie ujemnym zwrotowi „dzisiejsza młodzież”.

Lecz zagadkowa kradzież w szkole podczas wykładu pociąga za sobą szereg faktów i wydarzeń, które stają się nie tylko miernikiem charakteru i przyjaźni, lecz życiowo przedstawione, ilustrują niezwykle realnie tragedię, rozgrywającą się w sercu młodej dziewczyny.

Wymarzony nauczyciel, stosujący głoszoną przezeń zasadę, że „zaufanie to rzecz największa” oraz szczerze uwielbiające go uczennice przeżywają konflikt sumienia.

„Złodziejka” — to film pełnowartościowy, film pełen głębokich myśli i uczuć. Jego ludzkie akcenty, jego dramatyczne momenty wstrząsnęły opinią całego kulturalnego świata.

Film pobił wszędzie rekordy powodzenia niezapomnianej „Szesnastolatki”.

## Telefon 120-37

Polskie Biuro Podróży

## Poltour

Sp. Akc. Łódź, ul. Trauguffa 2 **Tel. 120-37**

załatwia indywidualne wyjazdy do:

Anglii Włoch Francji Belgii Palestyny i krajów zamorskich.

Prosimy zapamiętać nowy numer telefonu **120-37.**

KINO **PALACE** CENY ZNIŻONE

Od g. 4-5 pp. od **80** gr. Na wiecz. seanse od **1<sup>09</sup>** zł.

**BORIS KARLOFF** w filmie **„SZARLATAN”**

**NOWE** genialne arcydzieło wyd. 1938/39

## STUDENT Z PRAGI

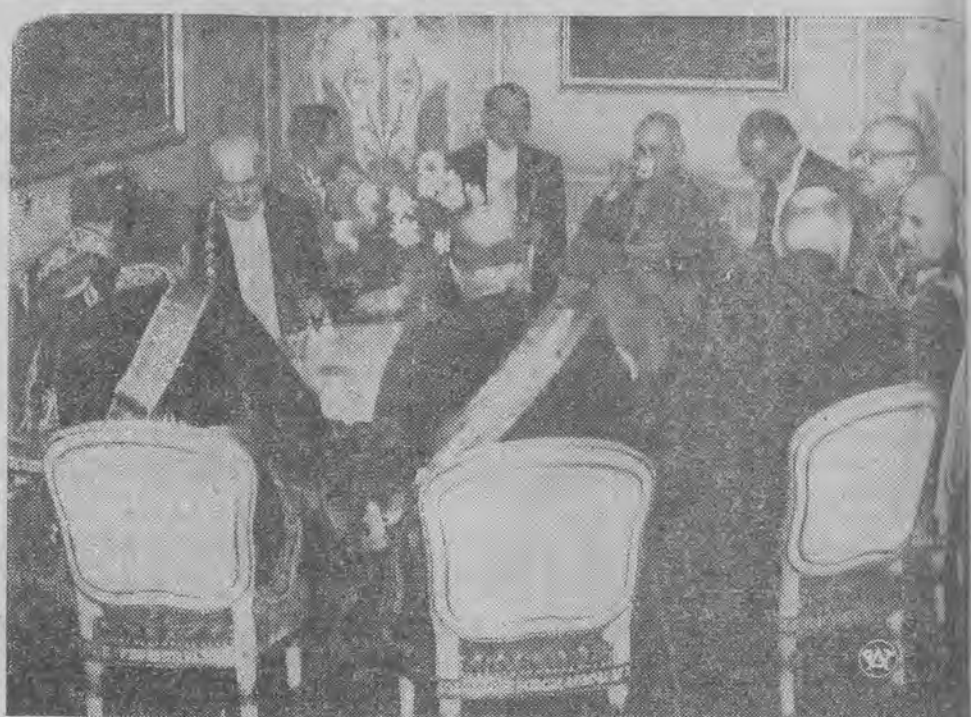
W rol. gł. **ADOLF WOHLBRÜCK** i **Dorota Wieck**

wg. nieśmiertelnej powieści H. H. EWERSA

Wkrótce w Łodzi!

# Uroczyste przyjęcie na Zamku

## Kto przy kim siedział na galowym obiedzie



1. Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z Małżonką podejmowali obiadem na Zamku Królewskim w Warszawie szefów misji dyplomatycznych. Po obiedzie odbył się raut, który zgromadził tysiąc kilkaset osób, z pośród najwybitniejszych reprezentantów społeczeństwa. Na zdjęciu — Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z p. ambasadorką turecką otwiera orszak dostojnych gości, przechodzących na obiad galowy. W drugiej parze za Panem Prezydentem — Pan Marszałek Śmigły-Rydz z p. Marią Mościcką, w dalszych parach: p. wicepremier Kwiatkowski i p. mian. Roman. — 2. Przy czarnej kawie. Po lewej stronie Pan Prezydent w rozmowie z ambasadorami. En face — p. minister Beck i nuncjusz Cortesi, na prawo — Marszałek Śmigły-Rydz.

Po paroletniej przerwie, Zamek Królewski znów zajaśniał blaskiem światła, jarzących się ze wszystkich jego sal i komnat, pięknie wyglądając, zwłaszcza z wybrzeża wiślanego, niby zaczarowany pałac z bajki.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej i Ignacowa Mościcka (tak brzmiały zaproszenia) podejmowali gości obiadem i rautem.

Przygotowania trwały od wielu dni. Mistrzowie i mistrzyni kunsztu krawieckiego byli zawaleni pracą. W Kancelarii Cywilnej urywano telefony — tylu było żądnych dostąpienia zaszczytu uzyskania zaproszenia. W protokole dyplomatycznym wrzalo — trzeba było „zrobić stół” na przeszło sto osób.

Kwestia, gdzie kogo posadzić jest wielce poważną i skomplikowaną, bo oparta na t. zw. „preseances”. Dosłownie trzeba to przetłumaczyć nieistniejącym u nas słowem „przedśiedzenie”, ale to właśnie najlepiej tłumaczy sprawę. Chodzi o to, kto ma przed kim siedzieć, czyli siedzieć „wyżej” (choć właściwie — obok).

Więc jakże ostatecznie: przed, wyżej, czy obok? Oczywiście, że obok, ale „przed” i „wyżej” oznaczają bliskość do Pana i Pani domu, którzy siedzą centralnie, czyli „najwyżej”.

Poza tym ambasadorowie siedzą „wyżej” od posłów, ci zaś „niżej” od ministrów krajowych. Panie „idą za mężami”, to znaczy w tej samej kolejności, ale w żadnym wypadku mąż nie ma siedzieć z żoną. Ambasadorów i posłów między sobą odróżnia się znów kolejnością przybycia do kraju.

Gdyby można było „zrobić stół” parę dni wcześniej, byłoby pół biedy, ale cóż, gdy może się zdarzyć, że ktoś, zwłaszcza w obecnych „grypowych” czasach — nagłe zachoruje, słowem, trzeba z tym czekać niemal do ostatniego dnia, a i to może się zdarzyć — i tak było właśnie tym razem, — że pewna

wysoko stojąca (a więc i., siedząca) osoba zachoruje dwie godziny przed obiadem. Wtedy cały „stół się wywraca” i pożałowania godni panowie z Kancelarii Cywilnej, oraz protokółu dyplomatycznego, mają straszliwe „urwanie głowy”, zmuszeni do pośpiesznego „przerabiania stołu”.

Ostatecznie więc tym razem „stół” wyglądał, jak następuje: Był ustawiony „w podkowę”, czego nie należy brać dosłownie, bo nie w półkole, lecz raczej w trzy linie pod prostym kątem. Główny stół stał wzdłuż wielkich okien pięknej sali Assamblowej, z których tak malowniczo wieczorem wygląda Wisła.

P. Prezydent zasiadł tyłem do tych okien! miał po prawej stronie ambasadorów turecką, panią Ferid Tek, jako dziekanę pań kor-

pusu dyplomatycznego, dalej zaś siedzieli: ambasador niemiecki von Moltke, ambasadorowa włoska baronowa Arone di Valentino, ambasador amerykański Biddle, posłowa portugalska, pani de Sousa Mendes, minister Beck, posłowa grecka pani Collas, poseł estoński Markus, ministrowa Szembekowa, poseł grecki i posłowa duńska pani Schou.

Na lewo od P. Prezydenta R. P., ambasadorowa von Moltke, ambasador W. Brytanii Kennard, ambasadorowa japońska pani Sako, ambasador rumuński Franassowici, posłowa estońska pani Markus, minister Kwiatkowski, posłowa bułgarska pani Trajanowowa, poseł węgierski Hory, ministrowa Bobkowska, poseł czechosłowacki dr. Slavik.

Naprzeciwno P. Prezydenta R. P. po t. zw. wewnętrznej stronie stołu — zasiadła Jego Małżonka nawprost, czyli, jak to się mówi „facing” Pana Domu. Z prawej strony miała przy sobie marszałka Śmigłego-Rydz, obok którego zasiadli kolejno: ambasadorowa lady Kennard, ambasador francuski Noel, ambasadorowa rumuńska pani Franassowici, ambasador japoński Sako, ministrowa Romanowa i poseł norweskii Ditleff.

Na lewo zaś od pani Prezydentowej: nuncjusz papieski ks. Cortesi, ambasadorowa pani Noel, ambasador włoski bar. Arone di Valentino, ministrowa Beckowa, marszałek sejmiku Makowski, posłowa brazylijska pani Figueira de Mello, poseł portugalski de Sousa Mendes i pani ministrowa Kalińska.

Oto przykład tej biedermytyńskiej mozaiki tylko w drobnej części, bo dopiero jedea stół, a było ich trzy i pozostałe dwa też trzeba było odpowiednio obsadzić.

Ala to jeszcze nie wszystko. Trzeba przecież panie prowadzić do stołu również według ustalonych „preseances”, skrupulatnie określających, kto przed kim „ma krok”. Poza tym tak się złożyło, że pań było mniej, niż panów, więc „drabina” etykieta była jeszcze bardziej powikłana.

„Menu” obiadu było napisane po francusku złoconymi literami na wytwornym kartonie:

„Consomme Marquise, Sandoz, la Varsoivienne, Selle d'agneau, nie, Dinde Isabelle de France, Asperges, Glaces Elisabeth, Bougnettes Charle — Quint, Dessert”.

Podczas obiadu przygrywała orkiestra symfoniczna. Poczęła polonezem Karpińskiego, zakończyła mazurem ze „Strasznego Dworu”. Poza tym wykonowały: Osmańskiego, Popy, Ponięgo, Nowowiejskiego, Straussa, Gilberta.

Po obiedzie podawano czarnej kawę w salach: Obiadów Czerwonych, Marmurowej, Żółtej i Zielonej.

O godz. 10 m. 30 rozpoczął raut. Długi sznur samochodów kilka szeregów utworzył zator, gający od Zamku niemal aż do wesołego Świata. Wolno posuwali długi wąż lśniących maszyn. Cała się w samochodzie po pół godziny zanim wjechało w dziedzińce Zamkowy przez bramę rautową.

Przez wejście główne kroczyli następnie kolejno znów długim wolno posuwającym się szeregiem przez sale: Mirowską, Oficynę, Canaletta, Audiencjonalną, Sympozjową, Kuchnię, Kuchnię Królewską, Dużą Garderobę, Gabinet Królewski, Salę Tronową, Rycerskiej, gdzie P. Prezydent z Małżonką witali każdego przywójającego, asystowani przez zastawicieli swego Domu Cywilnego i Wojskowego oraz protokółu dyplomatyczny M. S. Z. Zaproszeni na raut byli członkowie dyplomacji i społeczeństwa, razem około 1.000 osób.

Po godzinie P. Prezydent z Małżonką przeszli do sali Sztandowej, a następnie przez sale: Orszakową, Batożego, Marmurową i Żółtą do Gabinetu Zielonego, gdzie zasiadł przy stole i gawędził z dyplomatami.

Poprzedzał go orszak, prowadzony przez imponującego „majora musa” Michalskiego, w łancuchach z wielką laską marszałkowską, którym kroczyli adiutanci: kap. Hartman i por. Kryński, następni p. o. dyrektora protokółu dyplomatycznego, mjr. Al. Dubieński.

Piękny raut przeciągnął się dokoła za północ.

(Kurier Polski)

## Szczerokość w polityce

(Dokończenie)

dzień, że jest to epoka sofistyki. (Wszystko, co się nazywa dobre, podlega zmianie; nie ma stałych wartości. A czy długo utrzymała się ta epoka sofistyki? Czy nie była ona li tylko wstępem do wielkiego rozkwitu wspaniałej filozofii greckiej, opartej na aktualnej do dnia dzisiejszego ideologii sprawiedliwości i dobra ogólnego - ludzkiego? Czy nie przyszedł po sofistach Sokrates; po nim Platon i Arystoteles? Czy nie przyszli po tym stoicy, czy nie przyszła wreszcie myśl, ogarniająca całą Europę!?) Jeśli spojrzeć na dzisiejsze czasy i zacząć od lekcji historii, to trzeba przyznać, że kultura europejska zbyt wiele wniosła dobra, by mogła podlegać doraźnym zmianom dalszych sofistów. — Nie ma innych większych wartości, ponad ogólną ludzką kulturę, ale jest szereg fikcji, stworzonych przez modną dzisiaj propagandę. Dlatego warto dzisiaj zadać sobie pytanie: czemu ta propaganda fikcji skutkuje, co ona wysuwa. — Trzeba o tym mówić, ponieważ, to jest zgodne z tytułem odczytu, dzięki temu my musimy mówić o tym, co uważamy za prawdę i żądamy takiej samej szczerokości

u tych, którzy prowadzą politykę, a na ustach mają stałe dobro powszechne.

Ta propaganda fikcji odpowiada sływności myślenia dzisiejszych pokoleń, to jednakże nie znaczy, byśmy nie mieli odwagi przełamania tej sływności.

Ten stan mówi nie tylko o niebezpieczeństwie, jakie nam grozi, ale o niebezpieczeństwie, które wynikać może dla wspólnego dobra.

Wszyscy popadają w niewolę duchową, trzymając się sływności fikcji, propagowanej przez ustroje totalistyczne. Dzięki tej propagandzie odzwyczaili się od swobody myślenia, i to jest pierwszy warunek niewoli myślowej, a fikcja ta doprowadza do moralnej szkody wszystkich obywateli.

Szanowni Państwo! My z obawą patrzymy na wszystkie plany, mające nam odebrać swobodę decyzji, obawiamy się niewoli myśli. Stąd przeciwstawienie, płynące między rzekomo słabymi demokracjami Zachodu a rzekomo wielkimi, silnymi tworam państw totalnych. Wszystkie plebiscyty, urządzone w państwach totalnych, które mają wyrazić życzenie obywateli, by nadal pozostawali w sływniej propagandzie kierowników tych państw, by nadal byli pozbawieni własnej woli, to fikcja. Te pytania, rzucane z balkonu przez wodza i kierownika nawy państwowej jednego z państw totalnych „Czy jesteście tego zdania, czy nie?” Czy nie jest to fikcja, czy w tym hałasie da się odróżnić choć jeden głos innego myślenia? Czy nie zachodzi tu niebezpieczeństwo, że decyzja jednego człowieka jest dlań zbyt ciężka i ulega wahaniom? A jeśli tak, to poco są te plebiscyty i co one są warte, plebiscyty, gdzie trzeba wkładać kartkę „tak” lub „nie”, jeśli nie istnieje zagwarantowane moralne prawo swobody decyzji? — Więc poco urządza się plebiscyty, żeby zadość uczynić tej fikcji?

Ale każda fikcja ma swój kres. Powoduje ona niesłychane спустoszenie w życiu umysłowym, odzwyczajają obywateli od niezależnego myślenia, jest w prawie ustrojowym podstawą dla szerzenia się nieszczerokości politycznej, która jest tragedią chwili społecznej.

(Burzliwe, długotrwałe oklaski).

**Grand-Kino** W 2-gim tygodniu rekordowego powodzenia filmu p. t. **Moi Rodzice rozwodzą się** wg. powieści K. NORDENA  
NIŻAMY CENY MIE SC  
III - 1.09, II - 1.50, I - 2.20 na wszystkich seansach

# ZAMASKOWANA ŁÓDŹ

Mieszkańcy naszego miasta zdawali wczoraj egzamin z przygotowania do obrony przeciwlotniczej

**40 minut egipskich ciemności. -- Światła za celofanem. Drobnie uchybienia nie były podyktowane złą wolą**

Łódź zdawała wczoraj egzamin ze swego przygotowania do obrony przeciwlotniczej.

Godzina 18.35... Przebieg ćwiczeń wycie syren fabrycznych obwieszcza Łodzi alarm przeciwlotniczy.

Gasną światła. Zamiera ruch uliczny. Na chodnikach przystają ludzie, na jezdniach korowody u nieruchomionych pojazdów. — Stają tramwaje.

Przed „Esplanadą” starosta grodzki dr. Mostowski i komendant policji na m. Łódź inspektor Elzesser - Niedzielski w otoczeniu władz LOPP kontrolują sprawność maskowania.

Komendant Elzesser - Niedzielski osobiście zatrzymuje auta, postępujące się nieprzepisowym światłem, wkracza do lokali, które niedostatecznie zakryły okna, ba, własnoręcznie spisuje nazwiska osób, które wylamują się z pod ogólnej dyscypliny i świecą latarkami.

Kierowcy powoli osuwają się z nowymi warunkami i niektóre auta ruszają.

Zrazu wolno i nieśmiało, po tym niemal normalnie, jak w jasny dzień. W tramwajach, początkowo, próbowano tylko zasłaniać szyby, po tym prąd został wyłączony i wozy stanęły.

Ludzie, jakby przystosowani do nowych warunków, w ciszy przystanąli na chodnikach obserwując Łódź taką, jaką będzie ona w czasie nieprzyjacielskiego nalotu.

## Nie zabawa a konieczność

Słychać charakterystyczne rozmowy:

— Ładna zabawa? Ciemno, jak cholera...

— Głupi! Żadna zabawa. Wojna! Rozumiesz? Tak będzie...

Ale nie wszystkim udziela się „bojowy” nastrój.

Młódzież jest zachwycona, dowiejkuje i chichocze.

Starsi z troską rozglądają się wokoło. Czy aby Łódź dobrze jest zamaskowana? Bo przecież to leży w interesie wszystkich.

Przecież to nie zabawa, a konieczność.

— Si vis pacem, para bellum! — mówi poważnie jakiś starszy pan, przystając koło muru i krytykując zamaskowanie światła w popularnej cukierni.

Wchodzimy i do tej cukierni. Tu się niemal nic nie zmieniło. Przy przyćmionym świetle i dźwiękach smętnego tanga tańczą pary. Czy będą tak tańczyć, gdy nieprzyjacielska eskadra istotnie zaatakuje miasto?

Na ulicach cisza. Nagle przerywa ją dźwięk sygnałów straży ogniowej.

Kilka wozów przejeżdża ulicą Piotrkowską. Reflektory, zrazu jasno niebieskie, są coraz bardziej ściemniane, aż stają się nie małą granatową. To próba światła.

Godzina 19.15. Znow wycie syren. To znak zakończenia alarmu. „Nieprzyjacielska eskadra odleciała”.

W chwili po tym miasto ożyło, rozblęskło tysiącami światłami...

## Kontrola władz

Głównym kierownikiem wczorajszych ćwiczeń był prezydent m. Łodzi, Mikołaj Godlewski.

Urzędował on wraz ze swym sztabem w lokalu wydziału woj-

skowego zarządu miejskiego w Al. Kościuszki.

Władze OPL -miasta pozostawały przez cały czas trwania ćwiczeń w bezpośrednim kontakcie przede wszystkim z władzami wojskowymi oraz resortami wojskowymi urzędu wojewódzkiego, starostwa grodzkie-

go i magistratu.

Dyspozycje i instrukcje wychodziły z siedziby sztabu władz OPL.

Były one nadawane za pośrednictwem rozgłośni Polskiego Radia oraz rozsyłane przez specjalnych kurierów.

Organa OPL od rang najwyż-

szych do najniższych, czuwały przez cały czas trwania ćwiczeń na wyznaczonych stanowiskach.

Przebieg ćwiczeń w maskowaniu miasta kontrolowany był z kilku punktów miasta, a przede wszystkim z wieży fabrycznych, z wieży PAST-y (najwyższy punkt w całej Łodzi), wresz-

cie z różnych miejsc w śródmieściu i na peryferiach.

Obserwacje poczynione na miejscu były szybko raportowane zwierzchnim władzom, kierującymi ćwiczeniami przeciwlotniczymi.

Jak zgodnie stwierdzają władze, mieszkańcy miasta dobrze wywiązały się z ćwiczeń.

Chociaż elektrownia nie przerwała dopływu prądu do domów wszystkie posesje były ciemne.

Na pierwszy sygnał alarmowy kierownicy OPL domów wydali dozorców poleceń natychmiastowego pogaszenia światła na klatkach schodowych, podwórzach itp.

Tylko w bramach pozostawiono po jednej lampce, ale przesło niętej niebieskim celofanem.

## Zamaskowane okna

Dobrze zostały także zamaskowane mieszkania. Okna ścielnie zasłonięto bądź czarnym papierem, bądź nieprzezroczystymi materiałami.

Jako zastopy posłużyły kołdry, koce itp. Wielu kolatorów poradziło sobie w ten sposób, że przez 40 minut ćwiczeń pozostawało w mieszkaniach w zupełnych ciemnościach.

gorzej przedstawiała się sprawność właścicieli niektórych kawiarni i sklepów. Wprawdzie pogaszone wszystkie reklamy, światła w oknach, gablotkach t. p., jednak w wielu wypadkach nie wygaszono lamp w samych lokalach, a tylko zasłonięto wystawy i drzwi czarnym papierem.

Skutek był ten, iż przy otwarciu drzwi wejściowych smugi światła rozjaśniały ciemność uliczne. Spisano za to przekroczenie wiele protokołów.

## Łodzianie stawiali na ulicach

Zwracało uwagę, iż ludność miasta nie jest jeszcze oswojona z warunkami ćwiczeń. Zasadniczo ruch na mieście miał odbywać się normalnie. Tymczasem przechodnie uważali za stosowne zatrzymywać się na chodnikach lub przed bramami. Panowały wprawdzie egipskie ciemności jednak ten wzgląd nie powinien powstrzymywać mieszkańców od poruszania się ulicami miasta.

Jeśli już mowa o niedociągnięciach wczorajszych ćwiczeń, należy w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na to, iż speakerka łódzkiego radia, nadając komunikat i instrukcję władz OPL, zakomunikowała radiotelechazom, że pojazdy mechaniczne mogą być zaparkowane w... czerwone światło, podczas gdy instrukcja mówi o niebieskim.

Do usterek również zaliczyć należy zasłanianie okien... słowami, przenikanie światła w niektórych oknach przez szczeliny, zbyt jaskrawe niebieskie światło samochodów itp.

\*

Ćwiczenia wczorajsze są fragmentem wielkich ćwiczeń, które przeprowadzone zostaną w Łodzi niebawem, a które potrwać bez przerwy kilka dni. M. in. ćwiczenia przeciwlotnicze polegać będą na maskowaniu miasta, na przeprowadzeniu ataku gazowego, nalotu „nieprzyjacielskiego” itp. Przeprowadzone będą także próby alarmów pożarowych.

## Rezultaty lustracji wypadły naogół dla łodzian dodatnio

REZULTATY LUSTRACJI, PRZEPROWADZONEJ NA MIEŚCIE PRZEZ WŁADZE, A MIANOWICIE PRZEZ NACZELNIKA WYDZIAŁU WOJSKOWEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W ŁÓDZI, P. HAWŁA, STAROSTĘ DR. MOSTOWSKIEGO, INSP. NIEDZIELSKIEGO, KIEROWNIKA DRUŻYCKIEGO KOMENDANTA STRAŻY OGNIOWEJ, BIEDROŃ - KALINOWSKIEGO — SĄ NAOGÓŁ DLA MIESZKAŃCÓW MIASTA POCHLEBNE. STWIERDZONO WPRAWDZIE WIELE USTEREK, WYNIKAŁY ONE RACZEJ Z BRAKU DOŚWIADCZENIA, ANIŻELI ZE ZŁEJ WOLI.

## Władze mówią, że:

„Zasadniczo dobrze, po za drobnymi niedociągnięciami”

W czasie i po skończeniu ćwiczeń przeprowadziliśmy krótkie rozmowy z przedstawicielami władz.

Starosta dr. Mostowski oświadczył nam, że jest zdania, iż ćwiczenia naogół wypadły dobrze. Tylko w kilku punktach

śródmieścia źle maskowano światła w lokalach.

Dalej p. starosta oświadczył, iż obecne ćwiczenia są wstępem do serii dalszych, które przeprowadzone będą w Łodzi w niedalekiej przyszłości, a potrwać bez przerwy kilka dni, podczas których miasto pogrążone będzie w ciemnościach od zmierzchu do rana. Wraz z próbą maskowania miasta odbędą się także inne ćwiczenia obrony przeciwlotniczej.

## Komendant Elzesser-Niedzielski

oświadczył nam, iż według niego, próba maskowania miasta wypadła naogół dobrze.

Wyniki mogłyby jednak być znacznie lepsze. Niedociągnięcia polegały głównie na złym maskowaniu światła w kilku punktach Łodzi. Poza tym wszystko bez zarzutu. Przy dalszych ćwiczeniach sprawność napewno podniesie się.

Stan uderzeń krwi do głowy doznaje często już w krótkim czasie nadspodziewanej poprawy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, regulującej czynności przewodu pokarmowego. Zap. lek.

## Ofiary na FOM i FON

W dniu wczorajszym d-ca OK IV p. gen. Thommes przyjął delegację firmy „Fabryka fileć Landau i Weile sp. akc. w Łodzi”, która wpłaciła kwotę zł. 2582,20, złożoną przez robotników, zarząd, radę nadzorczą, personel techniczny i biurowy na budowę ściegacza im. wicepremiera Kwiatkowskiego.

Pracownicy umysłowi państwowego monopolu spirytusowego, wytwórnia w Łodzi, uchwalili jednogłośnie opodatkować się w wysokości wynoszącej jednomiesięczny podatek specjalny, płatny od pensji. Zebrana kwota wyniosła zł. 1020,35 i została wpłacona na budowę ściegacza im. wicepremiera Kwiatkowskiego.

Bank Zachodni, sp. akc. oddział w Łodzi, wpłacił na FON zł. 750.—

## POWSTANIE ODDZIAŁU L. M. K. przy Zakł. Przem. Baw. Sp. Akc. A. OSSER

Dnia 13 stycznia 1939 roku, odbyło się zebranie informacyjno - organizacyjne, na którym założony został oddział L. M. K., oraz powołany zarząd. Przychylnie stanowisko administracji firmy z p. konsulem Osserem na czele niewątpliwie przyczyni się do szybkiego wzrostu nowopowstałej placówki L. M. K.

## Na ławie oskarżonych

### Listonosz -- defraudantem

Falszował podpisy na przekazach

Przed sądem okręgowym w Łodzi odpowiadał w dniu wczorajszym 35-letni Franciszek WOSIŃSKI, listonosz zatrudniony w urzędzie pocztowo - telegraficznym w Brzezinach.

W maju r. ub. wpłynęło do urzędu P. T. w Brzezinach kilka reklamacji osób, które miały otrzymać przekazem pieniądze i takowych nie otrzymały.

Gdy na wniesione reklamacje interesantom pokazano ich podpisy, złożone na przekazach, ci oświadczyli, że podpisy ich zo-

stały sfalszowane.

Wszczęto dochodzenie, w wyniku którego Wosiński zasiadł na ławie oskarżonych.

Sprawę rozpatrywał wiceprezes s. o. Olszewski w asyście sędziów Kempczyńskiego i Malo-wańca. Obronę wnosił adw. Niedźwiedz.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy i udowodnieniu winy oskarżonego, skazał go na 2 lata więzienia i 200 zł. grzywny oraz utratę praw na przeciąg lat 3.

## Zgwałcił swoją sublokatorke korzystając z nieobecności jej matki

Sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę przy drzwiach zamkniętych przeciwko 40-letniemu Aleksandrowi KLUSKOWI, urzędnikowi jednego z poważniejszych zakładów przemysłowych na terenie Łodzi.

W dniu 8 maja r. b. Klusek powrócił do mieszkania swego przy ul. Wólczańskiej 167 z zabawy w stanie podchmielonym.

W mieszkaniu jego mieszkali w charakterze sublokatorów niejacy Józwiakowie. Korzystając z nieobecności Józwiakowej, Klusek dobrał się do córki, którą mimo stawianego z jej strony oporu zgwałcił.

Klusek został postawiony w stan oskarżenia i wczoraj w wyniku rozprawy skazany na 1 rok więzienia.

## Kupował na raty a sprzedał wszystko za gotówkę

Przed sądem grodzkim odpowiadał w dniu wczorajszym niejaki Zygmunt NIEWIADOMSKI, fryzjer z zawodu.

W grudniu ub. roku Niewiadomski kupił w firmie „Kosmos” w Łodzi aparat radiowy wartości 350 złotych oraz kilka ubrań.

Przedmioty te zakupił na raty miesięczne wpłacając znikomą część a conto.

Gdy przyszły pierwsze terminy płatności, Niewiadomski nie wywiązał się ze swoich zobowiązań, a w dodatku radioparapat jak i ubrania sprzedał po bardzo niskiej cenie.

Pokrzywdzone firmy złożyły skargę w policji i Niewiadom-

ski został postawiony w stan oskarżenia za oszustwo.

Oskarżony prosi o uniewinnienie, zaznaczając, że ma wkrótce dostać pracę, i należności zapłaci.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Niewiadomskiego za 2 przestępstwa po 6 miesięcy więzienia, zaś ze względu na zbieg przestępstw skazał na łączną karę 6 miesięcy więzienia.

## WYJAŚNIENIE

W ogłoszeniu firmy: Fabryka wyrobów włókiennych B-cia Skosowscy, zamieszczonym w dodatku noworocznym „Głosu Porannego” z dnia 1 b. m. mylnie podany został adres firmy. Adres właściwy brzmi: Piotrkowska nr. 67.

## Wiadomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska - Dancerowa, (Zgierska 63); W. Groszkowski (11 Listopada 15); T. Karlin (Piłsudskiego 54); R. Rembieliński (Andrzeja 28); J. Chądzyńska (Piotrkowska 165); E. Miller (Piotrkowska 46); G. Antoniewicza (Pabianicka 56); J. Unieszowski (Dąbrowka 24a).

**DODATKOWA KOMISJA POBOROWA.** — W dniu 28 b. m. urzęduje w Łodzi dodatkowa komisja poborowa dla PKU miasto II.

Stawili się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dodatkowa komisja poborowa urzęduje w lokalu wydziału wojskowego przy Al. Kościuszki 19.

**CHOROBY ZAKAŻNE W ŁODZI.** — Wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi informuje, że w czasie od 8 do 14 b. m. zarejestrował 5 wypadków duru brzuszkiego, 10 płonicy, 18 błonicy, 6 odry, 2 krztuśca, 2 zakażenia pętlowe, 10 pokąsań przez psy podejrzane o wściekliznę, 33 zachorowania i 18 zgonów na gruźlicę oraz 3 zachorowania na jaglicę.

### Kursy uzupełniające dla farmaceutów

W dniu wczorajszym nastąpiło uroczyste otwarcie uzupełniających kursów dla farmaceutów, w lokalu łódzkiego stow. aptekarzy przy ul. Piotrkowskiej 120. Kursy zorganizowano z inicjatywy p. inspektora farmaceutycznego urzędu wojewódzkiego w Łodzi p. Aleksandra Marcinkowskiego, przewodniczącego sekcji naukowej stow. aptekarzy przy współudziale miejscowych organizacji farmaceutycznych.

Uroczystość otwarcia zagrał w imieniu komitetu organizacyjnego prezes honorowy p. Wiktor Wagner.

Na I kurs zapisało się około 60 farmaceutów z Łodzi i z terenu województwa łódzkiego.

### Choinka dla dzieci Rodziny Urzędniczej

W niedzielę, 15 b. m. w pięknie przystrojonych salach urzędu wojewódzkiego odbyła się tradycyjna „choinka” dla dzieci urzędnicza, zorganizowana staraniem „Rodziny urzędniczej”. Zalawa bardzo urozmaicona zgromadziła około 250 dzieci. Przybyłego do dziatwy p. wicewojewodę inż. Jellinka powitała Irenka K., składając w imieniu dzieci życzenia no wroczone. Oprócz p. wicewojewody zabawę zaszczycili swą obecnością p. naczelnik dr. Stanisław Wrona z małżonką oraz wielu naczelników i urzędników z rodzinami.

## Pół miliona na F.O.N. dali łodzianie w roku 1938

Łódź dokładnie zdaje sobie sprawę z sytuacji Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej. Pojmuje, jak poważną jest kwestią systematyczne wnoszenie ochronnego muru państwa wobec gwałtownych zbrojeń, przeprowadzanych przez cały świat. Zbrojeniom tym Polska musi przeciwstawić równy ruch zbrojeniowy. On bowiem tylko może być gwarancją bezpieczeństwa i pokoju.

To też akcja zbiórki na rzecz Funduszu Obrony Narodowej

spotkała się z silnym oddźwiękiem wśród społeczeństwa łódzkiego, które ideoleszy z ofiarami n. rzecz dozbrowienia Polski.

Jak nas informują, Łódź w ciągu roku 1938 złożyła na rzecz F. O. N. ogółem kwotę złotych 457.783.11. Kwota powyższa jest wyrazem troski obywatelskiej łodzian i ich patriotyzmu. Podkreślić należy, że akcja ofiarności tej jest i będzie o tyle pozytywna, jeśli będzie cechowała się systematycznością.

## W dniu 15 b. m. zmarł

ś. † p.

### Pułkownik

# dr. Edward Wertheim

szeł sanitarny O. K. Łódź, komendant oddziału koła 3 p. p. leg. pol. odznaczony Krzyżem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi.

o czym zawiadamiają

## KOLEDZY z ODDZIAŁÓW KÓŁ PUŁKOWYCH LEG. POL. W ŁODZI:

1 p. p. leg., 2 p. p. leg., 4 p. p. leg., 5 p. p. leg., 6 p. p. leg., 6 baonu 1 p. ul. leg., 1 p. art. leg., kół i formacji pozapułkowych oraz zw. leg. pol. oddział w Łodzi.

## Kiedy zbierze się rada miejska?

Dzisiaj o godz. 13-ej audyencja delegacji P.P.S. i O.K.Z.Z. z b. pos. Kwapińskim na czele u p. wojewody łódzkiego

Dzisiejsza wizyta delegacji władz PPS i OKZZ w urzędzie wojewódzkim wywołuje duże zainteresowanie, szczególnie z tego względu, że na czele delegacji stanie b. poseł Jan Kwapiński, przewodniczący centr. komisji klasowych zw. zawodowych w Polsce oficjalny kandydat PPS na prezydenta m. Łodzi.

P. Kwapiński przybędzie do naszego miasta dzisiaj przed południem i odbędzie naradę z prezydium OKR PPS i OKZZ na aktualne tematy.

„Audyencja u p. wojewody Józefowskiego” wyznaczona została na godzinę 13-tą.

Jak już pisaliśmy, delegacja, w skład której wejdą poza p. Kwapińskim pp. Szewczyk i Wachowicz oraz b. pos. Szczerkowski i Goliński przedstawi p. wojewodzie swoje postulaty dotyczące szybkiego zwołania nowej rady miejskiej. Delegacja wskazuje, iż protesty wyborcze zostały zożone głównie w celu odwołania terminu ukonstytuowania się nowych władz miejskich.

Dalej delegacja prosić będzie, aby decyzja p. wojewody o protestach została szybko wyniesiona, tak, aby większość mogła niezwłocznie rozpocząć pracę na terenie samorządu, opracować nowy budżet itp.

Jak mówią w kołach politycznych, podczas audyencji u p. wo-

jewody omówiona zostanie sprawa wyłonienia nowego zarządu miejskiego, sprawa kandydatur itp.

B. poseł Kwapiński przeprowadzi w godzinach porannych, bezpośrednio przed udaniem się delegacji do p. wojewody, naradę z łódzkimi władzami PPS i związków zawodowych.

Podczas tej narady zostanie szczegółowo omówiona sytuacja polityczna w kraju oraz sytuacja na gruncie łódzkiego samorządu.

P. Kwapiński w ogólnym za-

rysie przedstawi swój punkt widzenia na przyszłą taktkę większości w łódzkim samorządzie.

Dzisiaj zostanie również ostatecznie ustalone, kogo PPS wysuwa na stanowiska wiceprezydentów i ławników.

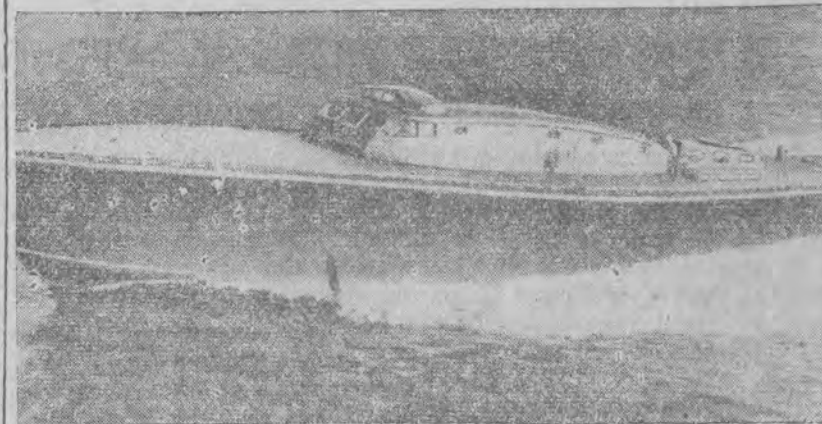
W godzinach popołudniowych odbędzie się konferencja między PPS a Bundem przy udziale p. Kwapińskiego. Na konferencji tej kontynuowane będą rozpoczęte w ub. tygodniu rozmowy na temat współpracy obu partii, tworzących większość w radzie miejskiej.

## Dr. Stanisław Więckowski kandydatem na stanowisko wiceprezydenta miasta

W związku z naradami, które odbędą się w dniu dzisiejszym z okazji przyjazdu do Łodzi p. Kwapińskiego, jak się dowiadujemy, grupa radnych wysuwa kandydaturę dr. Więckowskiego na stanowisko wiceprezydenta miasta. Kandydatura ta ze

względu na osobę dr. Więckowskiego, prezesa Klubu Demokratycznego w Łodzi oraz na jego wielką popularność w szerokich sferach inteligencji, spotka się niewątpliwie z życzliwym przyjęciem.

## Tak powinien wyglądać ścigacz im. wicepremiera E. Kwiatkowskiego



Koło wyspy Wight odbyła się próba szybkości najnowszego typu angielskiego ścigacza. Ścigacz ten jest szczytem techniki. Długość jego wynosi 25 metrów i posiada trzy motory Rolls-Royce o sile 1000 koni mechanicznych. Ścigacz rozwija szybkość 50 mil morskich (około 80 km.) na godzinę. Zewnętrzny wygląd podobny jest do jachtu motorowego. Ścigacz posiada dwie wyrzutnie torpedowe o kalibrze 53 cm., 2 działka szybkostrzelne, bomby przeciw łodziom podwodnym i aparat do wytwarzania sztucznej mgły.

## Wczoraj w Łodzi...

— Andrzejowi WINCZYKOWI (Łączna 22) skradziono różne rzeczy, wartości 100 zł.

— W wystawie sklepu Dawida KONSKIEGO (Brzezińska 29) złodzieje wybili szybę i skradli skórzaną portmonetki. Jednego ze sprawców zdołano ująć. Okazał się nim Józef OWCZAREK (Profesorska 7).

— Przy zbiegu ulic Kątnej i Janiny na Jana MIKOŁAJEWSKIEGO (Kątna 54) napadł Artur BERGMAN (Janiny 5) i uderzył go tasakiem w głowę, powodując ciężkie uszkodzenie cięśne.

— W mieszkaniu Henocha BRYCZKOWSKIEGO (Cegielniana 20) od wadliwego przewodu kominowego powstał pożar, który szybko zlokalizowała straż ogniowa. Straty nieznaczące.

— Na ul. Zgierskiej został przejechał przez samochód 12-letni Roman KOWALSKI (Ks. Brzóska 45), który doznał pęknięcia czaszki i wstrząsu mózgu. Przewieziono go do szpitala.

— Przy ul. Piotrkowskiej 83 powstała bójka, w czasie której został pobity dozorca tego domu Stanisław PRAŻKIEWICZ.

— Na ulicy Wólczańskiej został pobity Hersz KRAWCZYK (11-go Listopada 26).

— Na ulicy Stodolnianej doszło do rozprawy nożowej. Ciężko ranny nożem w klatkę piersiową został Eugeniusz POLAKOWSKI (Ogrodowa 64). Policja zatrzymała sprawców.

— Przed domem nr. 17 przy ul. Limanowskiego policja zatrzymała 70-letnią Antoninę DRESZLACKĄ (Bałucki Rynek 8) za awanturowanie się na ulicy w stanie nietrzeźwym.

— Ofiarami tragicznych poślizgnięć na ulicy padli: na ulicy Łagiewnickiej 67-letnia Fajga HERSZBERG (Dolna 10) — złamanie ręki, na ul. 6-go Sierpnia — 20-letnia Róża AJLENBERG, (6-go Sierpnia 19) — złamanie ręki, oraz 14-letni Hersz GRYN (6-go Sierpnia 27) — rozbitcie głowy. (1)

### Sąd starościński skazał:

20 właścicieli sklepów na grzywny do 100 złotych z zamianą na areszt, za uprawianie handlu w niedziele.

4 osoby na areszt bezwzględny do 7 dni za zakłócenie spokoju publicznego przez wywoływanie bójek ulicznych.

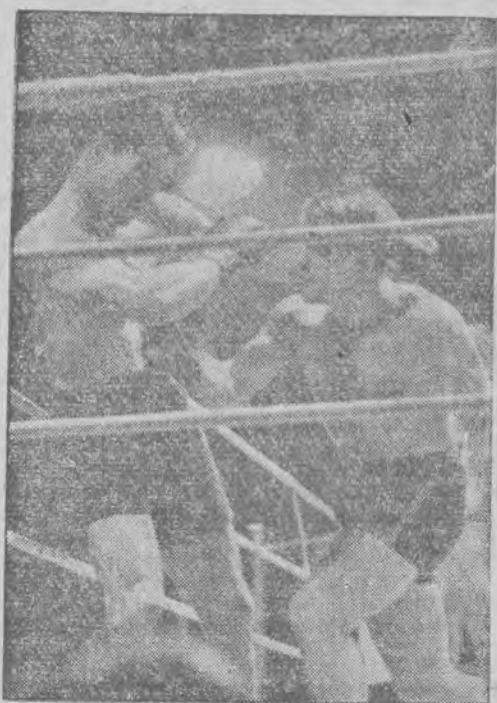
5 handlarzy ulicznych na areszt do 5 dni za nielegalne uprawianie handlu i tamowanie ruchu ulicznego. (1)

### Kronika reporterska województwa łódzkiego

We wsi Możdżenice, pow. sieradzkiego wydarzył się tragiczny wypadek. Przez las przejeżdżał załadowany drzewem wóz, prowadzony przez 53-letniego Stefana Rusina. W pewnej chwili wskutek wybojów wóz wywrócił się. Rusin upadł na murawę i został przygnieciony zwalami drzewa. Po pewnym czasie znaleziono zwłoki Rusina. (4)







Wczoraj wieczorem rozegrany został w wielkiej hali Alvirg w Sztokholmie międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Szwecja. Niespodziewanie wysokie zwycięstwo odniosła Polska w stos. 12:4.

Mecz wywołał w stolicy Szwecji olbrzymie zainteresowanie i już w sobotę wszystkie bilety były sprzedane. Przed meczem, jak zwykle odbyły się uroczystości wstępne, przy czym publiczność witała bokserów polskich z prawdziwego serca.

**NAJCIEŹSZY MECZ W KARIERZE SPORTOWEJ ROTHOLCA.**

Pierwsi stają na ringu Rotholc i Stig Kreuger. Nieznaczne zwycięstwo na punkty odniósł Rotholc. Był to bodajże najcięższy mecz w karierze sportowej Rotholca. Szwed, lebitant w drużynie walczył zaciekle, doskonale kontrolował i przerywał każdą akcję swego przeciwnika. Po dwóch rundach miał

nawet minimalną przewagę punktową, dopiero w ostatnim starciu Rotholc rzucił wszystko na szalę i gwałtowne jego ataki zapewniają mu minimalną przewagę.

Należy zaznaczyć, że obaj zawodnicy otrzymali ostrzeżenia.

Ogłoszenie zwycięstwa Rotholca przywołuje widownię protestami.

**KOZIOŁEK PRZEGRZAŁ NIESŁUSZNIE.**

W wadze koguciej sędziowie przyznali Almstroemowi zwycięstwo nad Koziołkiem, choć z przebiegu walki wydawało się, że zwycięstwo odniósł raczej polak.

Przez pierwsze dwie rundy szwed nie podejmował żadnych prawie akcji i rundy te wygrał niewątpliwie polak. Dopiero w trzecim starciu szwed doszedł do głosu, ale nie mógł już wyrównać różnicy punktów. Sędziowie byli jednak innego zdania i zwycięzczą ogłoszono szweda.

## Polska--Szwecja 12:4!

### Olbrzymi sukces naszych pięściarzy w Sztokholmie

#### Jedynie Koziołek i Piłat nie zdobyli punktów

**CZORTEK BIJE ZDECYDOWANIE KURTA KREUGERA.**

W wadze piórkowej wielką formą błysnął znowu Czortek, który pokonał zdecydowanie Kurta Kreugera. Przed meczem w obozie polskim obawiano się o silnie przeziębionego Czortka. Tymczasem polak stoczył porywającą walkę i już w pierwszej rundzie uzyskał tak wielką przewagę, że jedynie gong uratował szweda od wyliczenia.

W drugiej rundzie ogromna przewaga „Kajitka” utrzymuje się w dalszym ciągu i dopiero w ostatnim starciu, mając zwycięstwo zapewnione, zwolnił tempo.

**ZWYCIĘSTWO WOŹNIAKIEWICZA.**

W wadze lekkiej miłą niespodzianką sprawił Woźniakiewicz, zwyciężając wysoko na punkty szweda Johnssona. Polak walczył z niesłychaną ambicją, szwed stawiał rozpaczliwy opór jedynie w pierwszej rundzie. W drugim starciu Johnsson przyjmuje zupełnie bezradnie serie ciosów polaka. Trzecia runda powiększyła jeszcze przewagę punktową Woźniakiewicza, który w ten sposób poprawia punktację na 6:2 dla Polski.

**KOLCZYŃSKI ZWYCIĘŻA PRZED CZASEM.**

W wadze półśredniej Kolczyński wygrał przez poddanie się Hammara po drugiej rundzie. Polak miał bezapelacyjną przewagę nad przeciwnikiem, nie dopuszczając go w ogóle do głosu.

W drugiej rundzie przewaga Kolczyńskiego rośnie. Szwed jest zupełnie bezradny, zasłania się lokciami przed ciosami polaka, a po gongu poddaje się.

**NIESPODZIEWANE ZWYCIĘSTWO PISARSKIEGO NAD AGRENEM.**

W wadze średniej wielką niespodzianką sprawił Pisarski, bijąc Oskara Agrena. Początkowo zanosilo się na zwycięstwo szweda, który miał lekką przewagę. Pod koniec rundy dochodzi do głosu Pisarski, a w drugim starciu panuje już zupełnie nad sytuacją, paraliżując wszystkie akcje, podejmowane przez szweda. Pisarski narzuca Agrenowi swój system walki, nie pozwalając mu walczyć na dystans.

W trzeciej rundzie polak w dalszym ciągu nadaje ton walce i zwycięża zasłużenie, choć niewielką różnicą punktów. Stan meczu 10:2 dla Polski.

**SUKCES SZYMURY.**

W wadze półciężkiej Szymura po nieciekawej walce bije na punkty Per Anderssona. W pierwszym starciu bardziej agresywny szwed góruje, ale w drugiej i trzeciej rundzie zaznacza się już przewaga Szymury. Pod koniec spotkania szwed odnosi kontuzję oka, które silnie krwawi.

**PIŁAT PODDAJE SIĘ TANDBERGOWI.**

W ostatniej walce wieczoru Piłat, walczący bez serca, po zainkasowaniu serii mocnych ciosów, pod

daje się Tandbergowi w drugiej rundzie. Przykry ten dla nas finał pozwolił szwedom zmniejszyć porażkę do 12:4.

**CO MÓWIA O MECZU?**  
— Mjr. Mirzyński, prezes PZB jest zadowolony z doskonałej postawy polaków. Wynik był zupełnie zasłużony.

— Red. Goederlund, prezes międzynarodowej federacji bokserskiej, uważa, że wynik ogólny krzywdzi szwedów. Jego zdaniem, wynik 10:6 dla Polski byłby bardziej sprawiedliwym miernikiem sił. Twierdzi on, że zarówno Agren, jak i Kreuger wygrali swoje walki.

— Sędzia punktowy, fin Smeds, uważa wynik za słuszny, chociaż jest skłonny przyznać zwycięstwo w walce Pisarski — Agren raczej szwedowi. Przy tej okazji może warto podkreślić, że o zwycięstwie Pisarskiego nad Agrenem zdecydował głos sędziego szwedzkiego, Siljestranda.

Sędziował w ringu szwed Tage Bergman, a na punkty — polak Bielewicz, fin Smeds i szwed Siljestranda.

W środę reprezentacja nasza pod firmą Warszawy walczy w maleńkiej osadzie robotniczej Borlaeuge z drużyną Delakartii, stanowiącą drugą klasę szwedzką, zasiloną Hammarrem w średniej i Tandbergiem w ciężkiej.

## Kanada--Polska 5:2

Po raz pierwszy w Europie „Smoke Eaters” stracili dwie bramki

Drugi występ kandydskiej drużyny w Katowicach w oficjalnym spotkaniu Polska — Kanada przyniósł jej ponowne zwycięstwo w stosunku 5:2 (4:1, 1:1 0:0), który jest o tyle sensacyjny, że po raz pierwszy na swoim tournée po Europie utracili oni dwie bramki.

Należy zaznaczyć, że wynik ten mógłby brzmieć dla Polski o wiele korzystniej, gdyby nie fatalne pociągnięcia kierownictwa, które w pierwszej tercji meczu wystawiło parę obrońców Warszawianki Wenera i Meternicha, którzy nie dorosli

do tak poważnego zadania. — W drugiej tercji dokonano też zmiany i na łódz weszli, przewidziani zresztą w składzie, Michałik i Kasprzycki.

Zmiana ta zaważyła na całości gry drużyny polskiej, gdyż jej zaśluga było utrzymanie tak doskonałego wyniku w dwóch następnych tercjach.

W grze kanadyjczyków znaczący lekki spadek formy w stosunku do dnia poprzedniego. — Dało się to odczuć zwłaszcza w sytuacjach podbramkowych, w których brak było tym razem tak zdecydowanego wykończenia akcji, jak to dało się zauważyć na meczu z Dębem.

Drużyna polska wystąpiła w składzie: Maciejko, Michałik, Kasprzycki, pierwszy atak: Marchewczyk, Wołkowski—Kowalski. Drugi atak: Urson, Burda, Nowak. Poza tym w pierwszej tercji — jak już zaznaczyliśmy — wystąpiła para obrońców Warszawianki Wenera i Meternich.

Omawiając grę drużyny polskiej stwierdzić trzeba, że gdy na łódz znajdował się atak krakowski, wówczas Polska by-

ła przeciwnikiem groźnym. — Atak drugi miał najlepszego gracza w Burdzie, któremu jednak koleżdy nie potrafili dorównać.

Najlepszym bezspornie punktem drużyny był Maciejko w bramce, który potwierdził swą doskonałą formę zaobserwowaną w poprzednich meczach. Na drugim planie należy wyróżnić Michałika i Kasprzyckiego oraz Kowalskiego i Wołkowskiego.

Mecz rozpoczął się od części oficjalnych, przewidzianych w meczach międzypaństwowych i

### Polska — Łódź w tenisie stołowym

Międzypaństwowy mecz tenisa stołowego w Łodzi: Polska — Łódź dochodzi do skutku, przy czym organizacją jego zajmie się okręgowy związek tenisa stołowego. Mecz odbędzie się w końcu lutego, jednak dokładny termin jest obecnie uzgadniany.

W dniu 5 lutego odbędzie się w Łodzi mecz międzymiastowy w tenisie stołowym Łódź — Łódź — Kraków



od odegrania hymnów narodowych.

Już w pierwszych minutach gry uwidacznia się niezdeterminowana postawa obrotu polskiej, to też każdorazowy wypadek kanadyjczyków pod bramkę polską grozi utratą bramki.

W niedługich odstępach czasu kanadyjczycy bez większego trudu i efektu zdobywają kolejno 4 bramki. Pod koniec udaje się Wołkowskiemu strzelić pierwszą bramkę dla Polski.

W drugiej tercji obrona Michałik — Kasprzycki zmienia zupełnie sytuację. Atak mając

teraz oparcie o dobrą obronę nastawia swą grę na ofensywę. W tej tercji jesteśmy też świadkami gry żywej, przeprowadzonej w bardzo szybkim tempie przy obustronnych atakach. — Pod koniec tej tercji udaje się Kanadzie podwyższyć wynik do stanu 5:1 i to przez Mc. Creadego jednakże w chwili później Polska zdobywa drugą bramkę przez Ursonia, który wykorzystał piękne podanie Burdy.

Trzecia tercja mimo wysiłku obydwu drużyn kończy się wynikiem bezbramkowym. Kanadyjczycy mają jednak przewagę.

### Francuzi w dobrej formie

W czasie niedzielnych rozgrywek o mistrzostwo francuskiej ligi piłkarskiej, wszyscy gracze reprezentacyjni, którzy mają walczyć w nadchodzącą niedzielę przeciwko Polsce wykazali bardzo dobrą formę.

Specjalnie wyróżnili się napastnicy Courtois i Ben-Barek oraz środkowy pomocnik Jordan, który po dłuższej chorobie wystąpił po raz pierwszy na boisku.

### Sensacje białego sportu

W Bremie rozpoczął się turniej tenisowy o mistrzostwo Niemiec w hali. Pierwszy mecz przyniósł od razu wielką niespodziankę w postaci klęski reprezentacyjnego tenisisty Niemiec von Melaxy z norwegiem Sigurdem Rinde 5:7, 6:4, 3:6.

Na Florydzie w miejscowości Orlando, Gene Mako przegrał niespodziewanie z Wayne Sabim 8:6, 4:6, 6:3, 2:6, 6:4.

## Dziś o g. 19.32 startuje Bellen z Tallina do Rallye Monte Carlo 1939 r.

Dziś następuje start do Rallye Monte Carlo 1939 r. Wczoraj wieczorem otrzymaliśmy wiadomość z Tallina, że cztery polskie ekipy, a więc Bellen — Pronaszkowski, Borowik — Wierzbna, Marek — Pajewski i Zagórna — Lange, które jako miejsce startu obrały sobie stolicę Estonii, przybyły do Tallina w niedzielę wieczór. Droga, jaką przebyły via Królewiec — Kowno — Ryga była bardzo ciężka, gdyż zaśnieżona. Wczoraj dokonano przeglądu wozów.

Dziś o godz. 19.32 startują Bellen i Pronaszkowski. Przez Warszawę przejeżdżać będą w czwartek o godz. 5.58 rano kierując się na Berlin, Hanower i Brukselę.

### Wypadek wybitnych narciarzy francuskich

Dwóch najlepszych narciarzy francuskich Laforgue i Coufflet uległo wypadkowi podczas treningu w Wengen. W kofach sportowych Francji powstały obawy, czy wymienieni narciarze będą startować na mistrzostwach świata w Zakopanem.

Na szczęście wypadki nie okazały się zbyt groźne.

**NIGDY NIE JEST ZAPÓZNO**  
 myśleć o zdrowiu, tym bardziej jeżeli cierpisz na chorobę NEREW, PECHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻOŁCIOWYCH, ZŁEJPRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub niemożność do obruszenia - Pamiętaj, że niestety nie będzie za późno, o ile używasz bezwzględnie mocnych „DIUROLI” Gaseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących się w organizmie. - Dziś jeszcze kup pudełko „DIUROLI” Gaseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach działania, zalecać możesz swym znajomym. Sposób użycia na opakowaniu. - Oryginalne złota „DIUROLI” Gaseckiego (Z ROGÓTKIEM) sprzedają apteki i składki apteczne.

**Argentyna zakupi łódzką manufakturę**  
 Warsz. koresp. „Głosu Poran- nego” telefonuje:  
 Z kół gospodarczych informują nas, że wielkie domy towarowe w Buenos Aires pertraktują o zakup w łódzkim okręgu przemysłowym wyrobów włókienniczych za blisko 200.000 zł. Miałyby to być transakcja próbna, po której Argentyna mogłaby stać się odbiorcą częstym manufaktury łódzkiej.

**CAPITOL**  
 produkuje w dobrej klasie filmów wysokiej klasy  
 Dziś ulubienica wszystkich, wioślana i urocza  
**Deanna Durbin**  
 jako  
**„PODŁOTEK”**  
 w superfilmie Joe Pasternaka, w bozost. rolach: NANCY CARROLL — JACKIE COOPER, MALWYN DOUGLAS — IRENE RICH.  
 Nadprogram: Tygodnik oraz kronika P. A. T.  
 Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

**DOKTOR KLINGER**  
 SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów) przeprowadził się na ul. Przejazd 17  
 GODZINY PRZEJAZD: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

**Higiena to zdrowie!**  
 Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenie elektrycznym. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.  
**J. HUPERT i S-ka**  
 Piotrkowska 44, tel. 202-14.

**Rozwój przemysłu włókienniczego w Kaliszu powstają nowe działy produkcji**

Ostatni rok nie przyniósł najważniejszych zmian ilościowych w rozwoju przemysłu włókienniczego. Poza Łodzią i jej okolicą nie widać specjalnych zabiegów w kierunku zorganizowania poszczególnych działów włókiennictwa, wzgl. nawet chałupnictwa. Przed kilku laty zanotowano pewien rozwój włókiennictwa w kierunku zachodnim. W szeregu miast pomorskich i poznańskich powstawały ośrodki wytwórczości włókienniczej; rozwijał się zwłaszcza przemysł odzieżowy. Zanotowano wówczas stosunkowo dużą emigrację chałupników z Łodzi, Brzezina, Ozorkowa i t. d. do Poznania, Torunia, Bydgoszczy i t. p.

Proces ten ostatnio stał się mniej intensywny i zaobserwowano zjawisko przeciwne: zwanie i likwidowanie wielu placówek na Pomorzu i w Poznańskim. Jednym z ośrodków aktywnych jest Kalisz ze względu na swoje położenie oraz charakter predystynowany na duże centrum przemysłu włókienniczego. Istnieją tam obiektywne warunki sprzyjające rozwojowi przemysłu włókienniczego. W ostatnim roku nastąpiły tu poważne zmiany. Wielkie firmy, produkujące artykuły pluszowe zaczęły rozszerzać własną produkcję. Jedną z firm zainstalowała wielką przędzalnię wełny, której aparat techniczny jest olbrzymi: sprowadzono do niej przeszło 10 wagonów maszyn i ich części z Anglii. Powinno to pociągnąć za sobą dalszą aktywizację. Tak np. w Kaliszu istnieje silnie rozbudowany, ale jednocześnie borykający się z trudnościami przemysł koronkarsko-galanteryjny. Nawet ostatnio zanotowano załamanie przedsiębiorstw w tym dziale. Również i przemysł półczo- sznyczy ma poważne możliwości rozwojowe w Kaliszu. Zdaniem sfer gospodarczych, fakty te wskazują, że w dziedzinie włókiennictwa istnieją możliwości rozszerzenia bazy przemysłowej.

**Rynek pieniężny**

**Urzędowa cedula giełdy warszawskiej**

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 287,80, Bruksela 89,45, Gdańsk 100, Londyn 24,77, Nowy Jork 5,29,33, Nowy Jork — kabel 5,29,75, Oslo — 124,55, Paryż 14, Sztokholm 127,45, Zurich 119,55. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,26, kanadyjskie 5,21,50, floreny holenderskie 286,80, franki francuskie 13,94, szwajcarskie 119,05, funty angielskie 24,68, guldeny gdańskie 99,75, belgi belgijskie 89,20, korony norweskie 123,70, duńskie 110, szwedzkie 126,80, liry włoskie odcinki do 100 lirów 16,40, marki fińskie 10,65, niemieckie srebrne 80, 1 gram czystego złota wyniósł 5,9214.

**PAPIERY PROCENTOWE**

Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 85,50, seria 92, II em. 85,75, seria 92,75, seria 92,75, 4 proc. dolarowa 42,25, 4 i pół proc. wewnętrzną 65,75, 4 proc. konsolidacyjna 66,25, drobne odcinki 66, 5 proc. konwersyjna 69,25, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 73,75 — 73,63, odcinki po 1.000 zł. — 75,25, 5 proc. Warszawy z r. 1936 drobne odcinki 73,75 — 73,63, odcinki po 1.000 zł. — 72,25, 5 proc. Warszawy z r. 1936 odcinki drobne 73,38, 5 proc. Łodzi z r. 1936 — 65,50, 4 i pół proc. ziemskie 61,75 — 65, 5 proc. Łodzi z r. 1938 — 63,25 — 63,38, 5 proc. Radomia z r. 1933 — 60, 8 proc. Przem. Polsk. fut-towe 78.

**AKCJE**

Na rynku akcyjnym tendencja była lekko zwyżkowa, zwłaszcza dla akcji metalurgicznych. Większych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 133,50, Bank Handlowy 59, Bank Zachodni 43 — 43,50, Ostrowiec 66,50 — 67, Haberbusch 61 — 61,50, Cukier 34, Węgiel 33,50, Starachowice 48 — 47,75 — 48,25, Żyrardów 62,50 — 63. W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemiska odcinki po 5.000 zł. — 55, po 1.000 zł. — 55, po 500 zł. — 60, Rudzki 11,50, Zieleniewski 71,50.

**GIEŁDA ŁÓDZKA**

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:  
 Trans. Sprzedaż Kupno  
 Dolarówka 42,25  
 Inw. 1 em. 85,00 84,50  
 Inw. 2 em. 85,50  
 Konsolidacyjna 66,00 65,50  
 Wewnętrzna 66,25 66,00  
 Bank Polski 133,50 133,00  
 5 proc. Łodzi 1933 66,00 65,50  
 6 proc. obl. Łodzi 72,00 71,00  
 Tendencja utrzymana.

**GIEŁDA ZBOŻOWA**

Pszenica 21,00 — 21,25  
 Pszenica zbier. 20,75 — 21,00  
 Jęczmień brow 17,50 — 18,00  
 Jęczmień przem. 16,00 — 16,50  
 Owies 16,25 — 16,75  
 Otręby psz. grube 11,50 — 11,75  
 Otręby psz. średnie 11,25 — 11,50  
 Seradela 27,00 — 29,00  
 Rzepak 51,50 — 54,50  
 Siemię lniane 55,50 — 56,50  
 Mak niebieski 95,00 — 100,00  
 Mak lniany 22,00 — 24,00  
 Gorczyca 43,50 — 45,50  
 Groch Victoria 34,00 — 37,00  
 Wyka 19,00 — 20,00  
 Gryka 20,50 — 21,00  
 Kasza gryczana 37,00 — 38,00  
 Konieczyna czerw. 70,00 — 90,00  
 Konieczyna biała 310,00 — 310,00  
 Makuch lniany 22,50 — 24,50  
 Makuch rzepakowy 14,00 — 15,00  
 Reszta notowań bez zmiany.  
 Tendencja spokojna.  
 Ogólny obrót: 1.126 tonn.

**Wadliwe wymiaru zarobkowców**

sprostowane zostały przez urzędy skarbowe

Wymiary podatku obrotowego w przemyśle zarobkowym narażają przedsiębiorstwa na poważne konsekwencje, zwłaszcza, iż dotyczą one w pierwszym rzędzie mniejszych zakładów. W wielu wypadkach w tkalnictwie zarobkowych, urzędy skarbowe przy wymiarach podatku obrotowego nie uwzględniały, że tkalnie te przyjmują zamówienia do produkcji zarobkowej, a własnej, t. j. na własny rachunek, celem sprzedaży, nie prowadzą. W związku z takim traktowaniem sprawy, zdarzały się omyłki cyfrowe wymiarów. Po ustaleniu wysokości produkcji takiej tkalni, władze skarbowe, celem otrzymania obrotu, mnożyły wy-

sokość produkcji przez cenę sprzedaną metra towaru, którą osiąga bądź producent fabrykujący towar, bądź też hurtownik. Uwzględniając rzeczywisty stan rzeczy, należało ustaloną wysokość produkcji pomnożyć przez zarobek otrzymany przez fabrykanta zarobkowego od nakładcy za wyprodukowanie jednego metra tkaniny. W rezultacie tkalnie zarobkowe, posiadające np. 6 krosien, według obliczeń urzędów skarbowych, wykazały w roku 1937 obrót w wysokości od zł. 100 do 150 tysięcy, podczas, gdy w rzeczywistości obrót ten nie przekraczał 12, względnie 14 tysięcy złotych.

Wymierzone na podstawie takich obrotów zaliczki na rok 1938 były bardzo wysokie, dopiero zbiorowa interwencja sprawę powyższą całkowicie wiaśniła. Z uznaniem podkreślić należy fakt, że obecnie poszczególne urzędy skarbowe, na skutek indywidualnych podań, pomyłki te, zarówno przy samym wymiarze podatku obrotowego, jak i przy ustalaniu wysokości zaliczek prostują. Przemysł zarobkowy powitał fakt ten z zadowoleniem, gdyż dotychczasowe obliczenia urzędów skarbowych, narażały przemysł ten na straty.

**Giełda znowu „ruszyła”**

Po okresie wyczekiwania papiery doznały zwyżki

Po kilkudniowym okresie zastój, spowodowany niewyjaśnioną sytuacją polityczną w związku z wizytą Chamberlaina w Rzymie, giełda trochę „ruszyła”. Nadmienić należy, iż w ub. tygodniu transakcje były minimalne, tak, iż nie wymieniano nawet kursów orientacyjnych szeregu papierów, a szczególnie akcji. Dzień wczorajszy przyniósł pewne, jakkolwiek niepełne, wyjaśnienie sytuacji. Papiery państwowe doznały naogół dalszej zwyżki. Natomiast akcje były nadal słabe. Zdaniem sfer giełdowych, słaby kurs akcji, podczas gdy wszystkie niemal przedsiębiorstwa wydzielały wzgl. podwyższą dywidendę, jest zupełnie niezrozumiały. Muszą tutaj działać przyczyny poza rynekowe lub też nieregularna cyrkulacja pieniądza, a wydatkowanego na inwestycje. Transakcji dokonywano wczoraj według kursów następujących: 4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna nie zanotowała zmian. Nadal obracano nią po 65,50 kupno, 66 sprzedaż. 3 proc. pożyczka inwestycyjna miała tendencję zwyżkową: I em. podniosła się o 50 pkt. i płacono za nią 85,25 kupno, 85,75 sprzedaż,

zaś II em. zwyżkowała o 75 pkt. osiągając kurs 85,50 w płaconiu, 86 w żądaniu. Seriami I em. obracano po 91,75 i 92,25, zaś II em. po 92,50 i 93. 4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) utrzymała się na poziomie poprzednim. W dalszym ciągu obracano nią po 42 kupno, 42,50 sprzedaż. 4 proc. pożyczka konsolidacyjna również nie zanotowała zmian: za większe odcinki płacono 66, żądano 66,50, zaś za drobne 65,75 kupno, 66,25 sprzedaż. 5 proc. pożyczka konwersyjną obracano po kursie 69 w płaconiu, 69,50 w żądaniu. 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V poprawiły się o 50 pkt. Obracano nimi po 64,75 kupno, 65,25 sprzedaż. 5 proc. listy zastawne m. Warszawy miały tendencję niejednołitą. Listy z 1933 roku — większe

odcinki straciły 35 pkt. i obracano nimi po 73,40 kupno, 73,90 sprzedaż, natomiast drobne odcinki tych listów — bez zmian: 75 w płaconiu, 75,50 w żądaniu. 5 proc. listy zastawne m. Łodzi również miały tendencję niejednołitą: listy z 1933 roku straciły 25 pkt. i obracano nimi po 65 kupno, 65,50 sprzedaż, natomiast listy z 1938 poprawiły się o 25 pkt. osiągając kurs 63 kupno, 63,50 sprzedaż. 3 proc. renta ziemiska miała tendencję zwyżkową: odcinkami po 5000 zł. obracano po kursie o 50 pkt. wyższym od poprzedniego: 54,75 kupno, 55,25 sprzedaż, odcinki po 1000 zł. doznały zwyżki 100 pkt. osiągając kurs 54,75 kupno, 55,25 sprzedaż, wreszcie odcinki po 500 zł. poprawiły się o 50 pkt. i płacono za nie 59,75 kupno, 60,25 sprzedaż. Na rynku akcyjnym — jak wspomnieliśmy — tendencja słabsza. Akcje Banku Polskiego obniżyły się o dalsze 50 pkt. do 133 kupno, 134 sprzedaż. Za Bank Handlowy w Warszawie płacono 58,50, żądano 59,50. Za Bank Zachodni płacono 42,50, żądano 43,50; akcja mi „Żyrardowa” obracano po 62,25 kupno, 63,25 sprzedaż.

**DR. MED. I. Kurchin**  
 ul. Kilińskiego 61  
 tel. 249-70  
**powrócił**

**Dr. Jerzy TENENBAUM**  
 CHOROBY WEWNĘTRZNE  
 powrócił i przeprowadził się na ul. Piłsudskiego 23, 213-10  
 przyjmuje od 5—7.

**KINO TEATR METRO**  
 PRZEJAZD 2

**Dziś premiera! DANIELLE DARRIEUX**  
 w najnowszej komedii p. l. „MOJA PANNA MAMA”

**DZIEWIĘCIE KIN PRZEWISNIE**  
 Zeromskiego 74/76, tel. 139-8

**Dziś premiera precudnego filmu w tańcu i miłości p. t. „TANIEC SZCZĘŚCIA I ROZPACZY”**  
 W rolach głównych: **Liliana Harvey i Willy Birgel**  
 Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc  
 W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12  
 Następnym program: **SZALONA CLAUDETTE z Anny Ondrą**



### Uporektywne ZAPARCIE STOLCA

załruwa organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.

### ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

stosowane przy zaparciu (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niestrawione reszki pożywienia, stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy) reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

### ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

Do akt Nr. Km. 2834/X | 38  
**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 10-go Leonard Naborowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zachodniej 41

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, w dniu 26 stycznia 1939 r. o godz. 14.30 we wsi Rogi

ul. Marszałkowska 24 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: szafy, toalety, 2 nocne szafki, kredens, szafa, biurko, stół, 5 krzesel, 3 krowy

oszacowanych na łączną sumę zł. 2330.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 11.1. 1939 r.

Komornik: (—) L. NABOROWSKI

Do akt. Nr. Km. 1945/X/38  
**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10-go, Leonard Naborowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zachodniej 41

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 24 stycznia 1939 r. o godz. 14 w Łodzi, przy ul.

11 Listopada 57 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: różnych mebli i palta wełn. zimowego oszacowanych na łączną sumę zł. 565.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 13.1. 1939 r.

Komornik: (—) L. Naborowski

### CHOROBY ZWIERZĄT

Analizy laborat., szczepienia zapobiegaw. lek. wet.

**J. Gewelber**

lek. wet.

**J. Chorwiński**

PIOTRKOWSKA 189, tel. 224-51

godz. przyjęć 4-8

**Cukiernia „ŹRÓDŁO”**  
Przejazd 1 — tel. 209-87  
poleca  
**Pączki wyborowe**  
2 szt. 25 gr.  
**Ciastka**  
po 20 gr. szt.  
Uwaga: Do każdych kupionych 5-ciu ciastek 6-te liczymy tylko 5 gr., wyjątek kremówki

**Z AOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSKI I KŁOPOTÓW,**  
ŻĄDAJĄC WYRAŹNIE I PRZYJMĄC JEDYNNIE ORYGINALNE „OLLA” GUM.  
PATENT FRANC. NR. 790 504  
PATENT AMER. NR. 1039 701

**ŹRÓDŁO**  
11 LISTOPADA 16

Dziś premiera! Najlepszy film świata  
**„WIĘZIENIE BEZ KRAT”**  
W rol. gł.: CORINNE LUCHAIRE

### Ogłoszenia drobne

#### Różne

**CZY SZANOWNA** Pani wie, 26 Firma W. Bartoszewicz, Łódź, ul. Główna nr. 52, tel. 144-04, postanowiła miłym gospodyniom ułatwić przyrządzanie ryb? Z dniem dzisiejszym wypuściła na rynek południową rybą bez skóry i kości w całości po 1,50 kg. Kupując tę rybę zaoszczędzisz wiele pieniędzy. Warto się przekonać!

**DAJCIE SIĘ GOLIĆ** u siebie w domu! Fryzejt, sumienny i punktualny, pierwszorządny fachowiec, przychodzi codziennie do mieszkania. goli i strzyże (raz na tydzień). Opłata miesięczna bardzo niska. Zgłoszenia sub „Zdrowygoda” do administracji „Głosu Por.” —4

**ZAGINAŁ** kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej za nr. 53293 z dnia 12.12.1938 na 15 zł. Pogonowskiego 28, „Ostrowiecki”.

**ZAGINEŁA** suczka biała w żółte plamy. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Narutowicza 79c, m. 1.

#### Lokale

**2 i 3 POKOJOWE** mieszkania z wszelkimi wygodami w nowym domu od 1 lutego do wynajęcia. Obejrzeć codziennie od 12-3. Pogonowskiego 26. 196-5

### Ogłoszenie

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi podaje niniejszym do wiadomości, iż niżej wymienione nieruchomości łódzkie, obciążone pożyczkami tegoż Towarzystwa, z powodu spełnionych pierwszych licytacji — na zasadzie § 114 (§ 96) Ustawy Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi — wystawione zostały na **POWTÓRNE LICYTACJE**, które rozpoczną się od sum nieumorzonych części pożyczek Towarzystwa, z dodaniem narosłych zaległości, kosztów i kar i z obowiązkiem spełnienia warunków licytacyjnych, wzmiankowanych w § 97 (§ 79) Ustawy Towarzystwa.

Powtórne licytacje odbędą się przed niżej wymienionymi notariuszami, przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi (ul. Pomorska n. 21) o godz. 11-ej.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w dokumentach poszczególnych Ksiąg Hipotecznych niżej wymienionych nieruchomości, oraz w Biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony do powtórnej licytacji był święteczny — sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Licytacjami objęte są: plac, budynki, oraz maszyny, stanowiące na zasadzie art. 524 K. C. nieruchomości z przeznaczenia.

**W dniu 24 lutego 1939 roku** przed notariuszem P. Lewieckim powtórna licytacja nieruchomości nr. hip. 627-aa, przy ul. Rzgowskiej. Cena wywoławcza zł. 86.690 gr. 90. Wadium zł. 15.000.

**W dniu 14 kwietnia 1939 r.** przed notariuszem A. Rzewskim powtórna licytacja nieruchomości nr. hip. 211-A, przy ul. Północnej. Cena wywoławcza zł. 70.504 gr. 41. Wadium zł. 11.900.—  
Łódź, dnia 12 stycznia 1939 r.

**DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO m. ŁODZI**

**SZYBKO** załatwia, poleca różne mieszkania, sklepy, garsoniery, pokoje umeblowane. Informator, Piotrkowska 121, tel. 257-04.

**DO WYNAJĘCIA** pokój z kompletnym urządzeniem dla pojedynczej osoby, Żeromskiego 39, m. 19.

**MAŁY POKÓJ** dla jednej osoby do wynajęcia od zaraz. Piotrkowska 47, pr. of., III piętro, m. 17.

**MAŁY pokój** z kuchnią z wygodami i telefonem do oddania. Andrzejka 31, m. 9, 10-1 i 15-18.

### Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozp. Rady Min. z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) — Urząd Skarbowy w Zgierz podaje do ogólnej wiadomości, że w celu uregulowania należności Urzędowi Skarbowemu i Ubezp. Społ. w podanych poniżej terminach i pod wskazanymi adresami odbędzie się sprzedaż z licytacji.

1. Wittke Fred, Zgierz, 3 Maja 6. Przedaż wigoniowa 3.200 kg. zł. 9.200.— 20. I. 39 r. I termin
  2. Torończyk Moszek Chil, Zgierz, Dąbrowskiego 21 Przedaż półwełniana 300 kg. zł. 600.— 20. I. 39 r. I termin
  3. Otto Meyer Spadk., Zgierz, Dąbrowskiego 23. Przedaż wigoniowa 1.300 kg. zł. 1.950.— 20. I. 39 r. I termin
  4. Strohbach Paweł Sp. Zgierz, Szczawińska Nr. 2 Towar półwełniany 250 mtr. zł. 800.— 23. I. 39 r. I termin
  5. E. Hoch i S-ka, Zgierz, Piłsudskiego 52 Meble 28 szt. zł. 2.345.— 23. I. 39 r. I termin
- Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji.  
Naczelnik Urzędu Skarbowego (—) C. SYSKA

### Kupno i sprzedaż.

**PONCZOCHY**, skarpetki, również z małymi skazkami. Bielizna męska i damska. Koszule, piżamy, bonjourki, szlafroki. Największy wybór. Sprzedaż detaliczna ceny ściśle fabryczne. Śródmiejska 21, lewa oficyna. 576-10

**PONCZOCHY**, skarpetki i chusteczki. Dział pończoch z małymi skazkami po cenie ściśle fabrycznej. „Centrala Pończoch” M. Magidow. Piotrkowska 82, podwórzo, parter.

DR. MED.  
**P. Kamieniecki**  
CHOROBY WEWNĘTRZNE  
Andrzeja 4, tel. 228-65  
godz. przyj. od 5 — 7.

Protekt od **BOLU GŁOWY**  
DŁO ODRODZYCH ZE ŻN FABRI.  
**KOWALSKINA**  
Które się również  
**PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE**

Do akt. Nr. Km. 2888/X/38  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew 10-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej 41 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 24 stycznia 1939 r. o godz. 11.30 w Łodzi przy ul.

Nowomiejskiej 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 30 skór i 20 skórek siwych oszacowanych na łączną sumę zł. 600.—  
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 11.1. 1939 r.  
Komornik (—) L. Naborowski

**Dr. L. Szyfman**  
powrócił

### Nauka i wychowanie

**ANGIELSKIEGO** i niemieckiego metodą konwersacyjną szybko wyucza Kryszek. Pomorska 15, tel. 171-28 Zastać od 2 — 3. Korespondencja, tłumaczenia. Ceny przystępne. 125-3

### Posady

**DLUGOLETNI** pracownik poważnych fabryk elektrotechnicznych, ostatnio urzędnik ciężkiego przemysłu na Śląsku zmieni od zaraz każdą posadę do Łodzi. Świadczenia, referencje, kaucja do 2000. Oferty sub „Śląsk”.

### Poszukiwana

**POSZUKIWANA** wykwalifikowana pedicurzystka - manicurzystka o miłej prezencji do gabinetu kosmetycznego. Oferty do admin. „Głosu” sub „Zdolna”. 398-4

### Uzdrowiska

**RABKA**. Pierwszorządny, pełnokomfortowy pensjonat Storchów „Jedynaczka” uprasza o wcześniejsze rezerwowanie pokoi. Informacje Łódź, tel. 215-95, od 3-4 po poł. 242-4

KINO - TEATR  
**URANIA**  
Cegielniana 2  
Tel. 107-34

**3-ci tydzień rekordowego powodzenia!** — Przepiękny film żydowski, arcydzieło kinematografii  
**MIASTECZKO BIELZ (SYN KANTORA)**  
W roli gł. największy pieśniarz żyd. Ameryki **Możesz Oiszer.** Muz. A. Olszanecki. — W pozost. rol. artyści teatru Izidor Kleszyr, M. Goldberg, Ihudit Abarbanel i in.  
Film leż i radości, bólu i tęsknoty żyd. Początek codziennie o godz. 3.30

**RAKIETA**  
Sienkiewicza 40, tel. 141-22  
Dziś i dni następnych!

**GWIAZDA GWIAZD SIMONE SIMON** w nowym rewelacyjnym filmie w/g słynnej powieści VICKI BAUM pt.  
**„DZISIEJSZA MIŁOŚĆ”**  
Początek w dni powsz. o godz. 4-ej, w niedziele i święta o g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 5+ gr.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—  
Redakcja rękopisów nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze 12 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze 12 zł. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rówia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firma zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.